

U. S. I POLSKA NA PROGU NOWEJ WSPÓŁPRACY

Były Wódz NA TO Gani "Gadulstwo Dozbrojeniowe" Załatwiono Już Sprawę Roszczeń

Od Wczoraj Do Dzisiaj

— O PLANACH
— WOJNY
— GOSPODARSTWA

Nowy siedmioletni plan socjalistyczny przewiduje podniesienie stopy życiowej ludności żyjącej pod reżimem komunistycznym.

Przy ogłoszeniu tego planu Chruszczow rzucił wyzwanie "kapitalistycznemu światu", którego produkcja ma być przewyższona, co miało być dowodem na to, że w rzeczywistości krajom niedostatecznie rozwiniętym Azji i Afryki, wyższość gospodarki Rosji sowieckiej.

Dlatego właśnie plan siedmioletni był często uważany za wypowiedzenie wojny gospodarstwu przez Rosję sowiecką światu zachodniemu, ponieważ wysiłek produkcyjny ma wykazać, że umierający reżim "kapitalizmu" będzie pewnego dnia całkowicie przegięty pod ciężarem gospodarki zwycięskiego komunizmu.

Długa jednak droga pozostaje do wykonania planu siedmioletniego.

Zachód, właściwie mówiąc, mógłby spokojnie patrzeć na wysiłki Rosji sowieckiej, gdyby Moskwa nie zabiegała równocześnie, właśnie na Zachodzie, o pomoc konieczną do urzeczywistnienia swego programu, którego powodzenie w dużej mierze zależy od zwiększenia handlu ze światem zachodnim.

Dotychczas Stany Zjed. wykazywały najwięcej zastrzeżeń, jeśli chodzi o "handlowe pragnienia" Sowietów.

Stany Zjed. surowo przestrzegają istniejącego zakazu wywozu i utrzymania w ostatnich latach wywoz do Rosji sow. na nieznacznym poziomie, w przeciwieństwie do W. Brytanii.

Rachuby na korzyści płynące z handlu z Rosją sowiecką miały powodzenia w Stanach Zjed., pomimo głosów odczytujących się szczególnie w obecnym czasie za tym, aby zwiększyć wymianę handlową z Rosją, co miało polepszyć atmosferę polityczną.

Gdyby urzeczywistniły się dążenia rzeczoznawców sowieckich, według których po wojnie światowej kraje kapitalistyczne będą przeżywać stale kryzysy gospodarcze i będą zmuszone do zabiegania o wprowadzenie handlu z Rosją sow. (Dokończenie na str. 2e)

Jutro Pogrzeb W. Kosztowniaka w Los Angeles

Los Angeles, Calif. (KW). — Pogrzeb s.p. Władysława Kosztowniaka, korespondenta "Dziennika Związkowego" w Los Angeles, odbędzie się jutro.

Zmarły był znanym działaczem wśród Polonii Kalifornijskiej. Należał do Grupy 2544 Z.N.P. i był delegatem do Gminy 73-ej Z.N.P. Przy zgonie liczył 64 lata. Pogrzebem zajmują się p. Izidor Brudziński (Polonia Hall, 1318 W. Third St., Los Angeles 17, Calif.).

Przed swym osiedleniem się w Kalifornii przez kilkunastu laty s.p. W. Kosztowniak przebywał przeważnie w Chicago i w Buffalo. W okresie drugiej wojny światowej walczył w wojsku polskim w Windsor, Ont., w Kanadzie.

2 Generałowie Wyrazili Ostre Sprzecznosci

Dzisiaj Zeznają Przedstawiciele Lotnictwa

St. Louis, (UPI) — Gen. Alfred M. Gruenther, były wódz naczelny sił zbrojnych NATO (sojuszu północno-atlantycznego — North Atlantic Treaty Organization), ostrzegł dziś, że przedłużająca się w Kongresie kłótnia na temat pogotowia obronnego i odwetowego Stanów Zjednoczonych, może podważyć zaufanie sprzymierzeńców do Ameryki.

Gruenther, który obecnie sprawuje urząd prezesa Amerykańskiego Czerw. Krzyża, podkreślił w wywiadzie prasowym, że z toczącym się sporu w Washingtonie inne narody mogą wywnioskować, iż "właściwie nie wiemy o co chodzi, jesteśmy skłóceni i przez to wspomagamy i pocieszamy wroga".

Główna Sprawa

Gruenther podkreślił, że głównym zagadnieniem jest to, czy Stany Zjednoczone posiadają dostateczną siłę odwetową, a nie to, czy Rosja ma więcej pocisków dalekosięgłych.

"Musimy ufać ludziom odpowiedzialnym za obronę kraju", oświadczył Gruenther.

Dwaj Świadkowie

Washington, (UPI) — Izbowy Komitet Przesłuchowań wezwał dziś na przesłuchanie dwóch generałów lotnictwa, aby dowiedzieć się od nich "kiedy Stany Zjednoczone wyrównają się z Rosją pod względem balistycznym".

O godzinie 9 rano (czas chiagowski), zeznawać zaczęli przed komitetem: — gen. Bernard A. Schriever, szef ośrodka naukowo doświadczonego i gen. D. N. Yates, komendant wystrzelnicy lotniczej w Cape Canaveral, Fla.

Gen. Schriever opowiedział się za planem utrzymania w powietrzu "w stałym pogotowiu" co najmniej jednej trzeciej części wielkich amerykańskich bombowców, aby je uchronić przed zniszczeniem na ziemi w razie niespodzianego ataku.

Gen. Yates stwierdził, że postępy balistyczne Stanów Zjednoczonych są wystarczające i znajdują się na drodze do przyspieszenia.

Sprzeczne Zdania

Wczoraj przed senackim Komitetem Przesłuchowań i Pogotowia sprzeczne zdania wyrazili dwaj generałowie armii.

Gen. Maxwell Taylor, który przeszedł w ubiegłym roku w stan spoczynku ze stanowiska szefa sztabu wojskowego zapowiedział, że "począwszy od roku 1961, będziemy znajdowali się w wysocy niekorzystnej sytuacji" i że konieczne są "bohaterkie poświęcenia" aby przeciwstawić się groźbie sowieckiej. Dowodził, że wydatkowania obronne Stanów Zjednoczonych powinny wynosić od \$50 do \$55 miliardów rocznie przez następnych pięć lat. (Budżet przyszłoroczny przewiduje wydatki na ten cel w sumie \$41 miliardów).

Gen. Lyman Lemnitzer, obecny szef sztabu wojskowego zapewnił senatorów, że "przy obecnym rozwijaniu naszej siły obronnej i odwetowej będziemy mieli dość siły do zapobieżenia powszechnej wojnie ograniczonej wojnie w następnych dwóch lub trzech latach".

Senacka Uchwała o Pomocy Szkołom Ulegnie Zmianie

Washington (UPI). — Senatorzy, którzy popierali projekt ustawy przewidujący wydatkowania federalne w sumie \$1 biliona 800 milion. na pomoc szkolnictwu, przyznają dziś, że suma ta musi być zmniejszona, bo inaczej nie zgodzi się na nią Izba Reprezentantów.

Poraz pierwszy od jedenaśmiu lat Senat głosami 51—34 przeprowadził ustawę o federalnej pomocy dla szkolnictwa amerykańskiego. Ustawa ta przewiduje wydatkowania federalne na budowę nowych szkół i na podwyższenie wypłat nauczycielskich w poszczególnych dystryktach szkolnych w następnych 2-ach latach.

Izba, jak twierdzą obserwatorzy, zgodzi się na ustawę przewidującą wydatki tylko na budowę szkół, ale nie na pensje nauczycielskie.

Izbowy Komitet Oświaty zatwierdził już projekt przewidujący wydatkowania federalne w sumie \$975 milionów

Deklaracja Paktu Warszawskiego Od 'A Do Z' Pod Dyktandem Kremla Nie Zawiera Nic Nowego, Prócz Powtórzenia Znanych Sowieckich Dyktatów i Kruczków

Moskwa, (UPI) — Premier Nikita Chruszczow otrzymał dzisiaj zapewnienie ze strony wszystkich swych marionetkowych reżimów związanych Paktem Warszawskim, absolutnej zgody na wszystkie sowieckie dyktaty i podstępne propozycje, dotyczące głównych zagadnień między Wschodem i Zachodem, jak rozbrojenie, strategii na konferencji szczytowej i przyszłości Niemiec.

Deklaracje podpisali najwięksi przedstawiciele delegacji: Albanii, Grecji, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej (komunistycznej Wschodnie Niemcy), Polski, Rumunii, Węgier i Związku Sowieckiego. Komunistyczne Chiny oraz Północna Korea i Zewnętrzna Mongolia uczestniczyły w tej komunistycznej szczytowej konferencji szczytowej w charakterze "obserwatorów", nie będąc członkami paktu.

Deklaracja ogłoszona jest

Kowalski Nie Zadowolony Z Wybiegów Dept. Obrony

Washington, (UPI) — Kongresman Frank Kowalski (D-Conn.), West Pointczyk i były pułkownik armii, mający za sobą 30 lat służby wojskowej, z podejrliwością przyjął wczorajszą wiadomość, jakoby sekretarz Departamentu Obrony Thomas S. Gates miał "gotowy do podpisu" regulamin zabraniający wyższym oficerom sił zbrojnych używania szeregów do posługi domowej.

W wywiadzie prasowym udzielonym korespondentowi United Press International, Kowalski wskazał, że już przecież istnieje prawo zabraniające oficerom wysługiwania się szeregowymi w gospodarstwie domowym. Ale prawo to jest "pełne dziur", z którymi oficerowie dowolnie korzystali. Wobec tego nowy regulamin Departamentu Obrony nie wiele znaczy.

Kowalski oświadczył, że w tej sprawie potrzebne jest "prawo z zębami". Prawo takie przedłożył już Kongresowi. Przewiduje ono, że każdy oficer, posługujący się szeregowcami do służby domowej, będzie miał obciążenie wypłat miesięczną w stosunku do godzin, przez jakie szeregowca do posługi używał.

Zagasił z Łatwością



Opinia Lekarzy-Onkologów w Sprawie Huby Jako Środka Przeciwrakowego

Stosowanie Huby Brzozowej w Leczeniu Nowotworów w Organizmie Ludzkim Nie Zdało Egzaminu i Pozostaje Wciąż Pod Znakiem Zapytania

Warszawa (ZW). — Dyrekcja Instytutu Onkologii w Warszawie ogłosiła komunikat w sprawie propagowania własności przeciwrakowej. Dlatego to Instytut Onkologii stoi na stanowisku, że zaliczanie w tej chwili huby do leków przeciwrakowych jest nieuzasadnione, zaś stosowanie jej zamiast uznanych w świecie metod leczniczych jest wprost niedopuszczalne.

Równa się to bowiem przekreśleniu szans wyleczenia tych chorych, u których te szanse istnieją.

Jest od dawna przyjętym i obowiązującym zwyczajem, że nowy środek leczniczy przed wprowadzeniem go do powszechnego użytku przechodzi najpierw przez odpowiednie badania laboratoryjne a potem skuteczność jego sprawdza się w poważnych placówkach klinicznych, na leżących wyposażonych i stojących na odpowiednim poziomie naukowym.

Wyciągi Huby Wykazują Tylko Przejściowe Efekty

Instytut Onkologii czuje się również w obowiązku podać do publicznej wiadomości, że specjalna komisja ekspertów powołana w Zw. Radzieckim spośród najwybitniejszych Onkologów stwierdziła, że wyciągi z huby nie mają swych właściwości przeciwnowotworowych, a jedynie tylko wykazują w niektórych przypadkach pewne uboczne działania w postaci przejściowych efektów w przeciwbólowych, przeciwzapalnych i ogólnie wzmacniających. Wynikiem tego stanowiska była odesława chorych onkologów sowieckich nawiązująca do walki z szerszymi się w leczeniu nowotworów — znachorstwem.

Komunikat podpisali: prof. dr. J. Łaskowski, prof. dr. W. Jasiński, doc. dr. T. Koszowski, prof. dr. K. Dux.

Szajka Szpiegów w Policji Zachod. Berlińskiej

Berlin (UPI). — Zachodnioberlińska policja podała dzisiaj o nakryciu komunistycznej szajki szpiegowskiej w swych szeregach.

Pięciu z 12 aresztowanych jest policjantami w Zachodnim Berlinie, czterech byliymi policjantami, a resztę stanowią żony policjantów. Cała dwudziestka znajduje się pod zarzutem uprawiania działalności szpiegowskiej i dostarczania informacji policji komunistycznej we Wschodnim Berlinie.

Uprzywilejowanie Polski w Handlu Umożliwione

Washington, (Sp.) — Polska i Stany Zjednoczone stanęły na progu nowej współpracy gospodarczej, w ramach której — Polska uzyska natychmiast \$36 milionów w kredytach na zakupno 600,000 ton zboża dla złagodzenia jej kryzysu żywnościowego; w dalszych planach przewidziane jest przyznanie Polsce "uprzywilejowanego stanowiska handlowego" — dotychczas stosowanego tylko do krajów sojuszników. "Uprzywilejowane stanowisko" oznacza niższe taryfy celne w Stanach Zjednoczonych i zwiększenie obrotów handlowych z Polską.

Sprawa Roszczeń

Na możliwości te wskazuje Frederick Kuhn, stołeczny korespondent dziennika Chicago Sun Times, który w Departamencie Stanu powziął wiadomość, że sprawa roszczeń obywateli amerykańskich do reżimu warszawskiego za upaństwowienie mienia, jest już w zasadzie załatwiona. Pozostają tylko drobne szczegóły do wyrównania przed podpisaniem umowy.

Wiadomość o załatwieniu roszczeń amerykańskich obywateli względem Polski przesłał wczoraj do Departamentu Stanu ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Jacob Beam. Prowadził on w tej sprawie układy przez 10 miesięcy z przedstawicielem reżimowego ministerstwa skarbu, Henrykiem Kotlickim.

Według tej umowy Polska spłaci roszczenia amerykańskich obywateli sumą \$40 milionów.

Termin Spłaty

Pozostaje jeszcze do ustalenia okres czasu, w którym te spłaty mają być uiszczone.

W podobnych sprawach, załatwionych z Francją, Anglią, Szwecją, Belgią i Szwajcarią wypłaty polskie rozłożono na okres od 20 do 30 lat.

W spłacaniu roszczeń obywateli amerykańskich, Polska przekaże odpowiednie sumy rządowi Stanów Zjedn., którego wydział roszczeń zagranicznych (U.S. Foreign Claim Commission) zdecydował już o wysokości poszczególnych spłat.

Śląskie Mienie

Odszkodowania Amerykanom za upaństwowienie w Polsce mienie obejmują głównie przemysł na Śląsku, w którego kopalniach węgla i cyny dużą część akcji posiadał były gubernator stanu New York, Averell Harriman, do spółki z niemiecką firmą Giesche Erben.

Ponieważ część amerykańskich inwestycji znajdowała się na tej części Śląska, która przed wojną znajdowała się pod zaborem niemieckim, Departament Stanu przeto użył w umowie pewnej "akrobacji dyplomatycznej", w celu uniknięcia późniejszego uznania przynależności całego Śląska do Polski i powiada, że "spłata roszczeń (przez Polskę) odnosi się do tych ziem, w których obowiązuje prawo polskie upaństwowienia przemysłu".

W Połowie Drogi

Początkowo Stany Zjednoczone żądały \$125 milionów tytułem odszkodowania dla swoich obywateli za upaństwowienie w Polsce mienie. Polska godziła się na wypłatę tylko \$20 milionów.

Stopniowo Amerykanie zniżali sumę roszczeń, uważając, że byłoby nierozsądną rzeczą nakładać na gospodarkę polską zbyt wielkie ciężary i jednocześnie starać się pomagać Polsce w pokonywaniu trudności gospodarczych. Ze swej strony, (dokończenie na str. 6-tej)

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomięskiego
DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY
Napisał H. M.

462 (Ciąg dalszy)

Było z góry do przewidzenia, że Roński w obecności lekarza nie będzie kontynuował swej rozmowy z Burską, więc Maryla wysunęła się ze swej kryjówki i wyszła na korytarz.

Prawie równocześnie ukazał się tutaj doktor razem z panią Burską, a zobaczywszy Marylę przywitał się z nią życzliwie.

— Pani napewno w odwiedzinach do mojego pacjenta, pani Marylo? Teraz nie można, bo chory czuje się trochę zmęczony. Za jakąś godzinę to i owszem.

— Ale panie się nie znają? To jest pani Magdalena Burska z Warszawy, której adres znalazłem w notiesie pana Rońskiego. Niepotrzebnie ją fatygowałem, nie wiedząc, że i pani zna Rońskiego.

— Owszem, jestem bardzo zadowolona, że pan doktor był łaskaw napisać, abym przyjechała — oświadczyła na to Magdalena. — Znam pana Rońskiego od szeregu lat, bardzo go poważam, a już od dawna miałam mu zakomunikować pewną ważną wiadomość, czego nie mogłam uczynić nie znając jego adresu.

Maryla zmierzyla przedstawioną sobie kobietę badawczym wzrokiem.

Gdyby ona chciała tylko usta otworzyć, dowiedziała by się wszystkiego o przeszłości mężczyzny, którego losy leżały jej na sercu. Lecz spodziewała się, że ową Magdalene Burską nie zdoła nakłonić łatwo do mówienia, bo i ona podlegała jakimś zagadkowemu przymusowi, który nie pozwalał jej rozświecić tajemnicy Rońskiego i przynieść mu ulgi w chorobie i długoletniemu zmartwieniu.

— Przyjdź po południu — rzekła do doktora i pożegnawszy się z nim i Burską, odeszła do domu.

Po drodze była zamyślona. Brzydziła się podsłuchiwaniami, lecz dzisiaj oddała jej ono wielkie usługi. — Przede wszystkim stwierdziła, że w tajemniczej aferze Rońskiego odgrywała jakąś ważną rolę pani Stańska, a może i jej mąż, ten sam, z którym Roński miał nieprzyjemny zatarg na okęcie.

W jaki sposób przedrzeć ciemną zasłonę, kryjącą dawną zagadkę życiową Rońskiego? Zainterpelować o to Burską? To nie przedstawiało żadnych widoków powodzenia, bo Burska, jak mówiła, była związana z jakąś przysięgą do milczenia. Zatem jak postąpić?

Była jedna droga tylko! Należało pojechać do Warszawy i postarać się o widzenie ze Stańską. Może jej umysł będzie chwilowo jaśniejszy, może zdoła skłonić tę kobietę do wyjaśnienia tajemnicy?

Znalazła się w swym pokoju. Maryla chodząc zaafektowana tam i z powrotem.

Wreszcie wzięła kartkę papieru, wynotowała sobie kilka nazwisk, a następnie zaczęła pisać list, który jednak zawierał tylko kilka wierszy.

Przy stole, w czasie obiadu, była tak roztargniona, że aż to zdziwiło Irenę. — Na jej pytania, czy się co stało, dała wymijającą odpowiedź i natychmiast po obiedzie udała się znowu do swego pokoiku.

Popołudniu odwiedziła chorego, lecz zatrzymała się tam krótko.

Mówiąc Rońskiemu, że słyszała o odwiedzinach Burskiej, spytała go, skąd ją zna.

Nie uszło jej uwagi, że Rońskiego pytanie powyższe mieszalo. Z widocznym wahaniem odpowiedział, że poznał podczas służby wojskowej. Maryla, znając przyczynę małego mówności chorego nie męczyła go dłużej pytaniami, ale wkrótce pożegnała i oddała list do swego pensjonatu.

Wieczorem żałąc się na silną migrenę, udała się wcześniej niż zwykle na spoczynek.

Irena miała osobny pokój. Mając na względzie niedyspozycję swej przyjaciółki, wydała służbie polecenie, aby Marylę nazajutrz nie budzili, lecz pozwolili się jej wyspać do woli.

Gdy dnia następnego, miano już podawać obiad, a Maryla jeszcze swego pokoiku nie opuściła, wyszła tam Irena i ku swemu przerażeniu spostrzegła, że łóżko jest puste.

Na stole leżał list do niej zaadresowany. Rozerwała z nerwowym niepokojem kopertę i czytała:

"Kochana Ireno!

Nie masz potrzeby się niepokoić! Dziś wiecznym rankiem opuściłam pensjonat i powrócę dopiero po kilku dniach. Co mnie skłoniło do wyjazdu musi na razie pozostać moją tajemnicą, ale wcześniej czy później powiem ci wszystko! Chodzi o szczęście pewnej osoby. Może Bóg pozwoli, że będę mogła dla niej wywalczyć. Nie gniewaj się z powodu tego mojego niespodziewanego kroku i przyjm serdeczne ucałowanie

od Twojej
Maryli".

Łatwo się domyślić, że Maryla wyjechała do Warszawy, do zakładu prof. Narowicza.

Pani Stańska znajdowała się od kilku dni w zupełnym zdrowiu, a umysł jej funkcjonował prawie normalnie.

Maryla użyła małego podstępku, bo wyluszczać cel swej wizyty, dawała, że Roński jest umierający i że ona pragnie swemu wybaczyć wrócić honor. Okazało się, że od owej nocy, o której Roński wspominał w rozmowie z Burską, Stańska uległa silnemu atakowi psychicznemu i nie tylko straciła pamięć, ale i zdrowy umysł. Dopiero od kilku dni sumienna kuracja prof. Narowicza zaczęła wydawać korzystne rezultaty, bo chora wracała coraz bardziej do równowagi umysłowej.

Stańska nie zataiła przed Marylą prawdy, owszem oświadczyła, że byłaby sama starała się zrehabilitować Rońskiego, lecz całkiem nie wiedziała, że został skazany na więzienie i że z wojska go usunięto.

Wieczoru którego dokonano wiano na Biernackiego, był Roński w mieszkaniu swego kolegi pułkownika Stańskiego, wezwany tam przez jego żonę.

Ponieważ Stański stale się upijał, a żonę maltretował i bił, Stańska poprosiła Rońskiego do siebie, aby zasięgnąć jego rady, czy się ma z mężem rozwiść.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-iej)
wielką, to wówczas gra Chruszczowa byłaby łatwą.

Jednak wobec pomyślnego rozwoju gospodarki państw wolnych, jego pozycja jest bardzo trudna. Potrzebuje on bowiem kredytów zachodnich, aby móc dalej prowadzić to, co rozpoczął. Nie ma innego rozwiązania. Sprawy związane z rozrachunkami nie mogą być brane pod uwagę, jeśli chodzi o naftę, zboże i różne surowce.

Zachód może się obejść bez handlu z Rosją sowiecką, komunistycznymi Chinami, czy też z krajami ujarzmionymi przez Rosję sowiecką. Handel ten przedstawia na ogół tylko 1 procent ich wymiany handlowej i nie może ujemnie wpłynąć na ich rozwój.

Przeciwnie, do "prześcignięcia" krajów kapitalistycznych Rosja sowiecka potrzebuje pomocy "zgniłego" Zachodu. Nie wiadomo jednak, czy pomoc ta będzie jej udzielona... Prawdopodobnie — nie!

6 Lat Więzienia Za Przemysł

Warszawa (ZW). — Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok w sprawie byłego ochmistrza statku MS Gliwice — T. Sulata, który pływając do różnych portów zagranicznych, uprawiał przemysł.

Wspólnicy Sulata na jego polecenie skupiali na terenie Polski dolary oraz "upłyniali" przywożone przez oskarżonego zegarki.

Sąd skazał T. Sulata na karę 6 lat więzienia oraz łącznie z kosztami postępowania sądowego wymierzył mu 420 tysięcy złotych grzywny. Pozostali oskarżeni — R. Niestojek, C. Kaczorowski i M. Korzeniewski skazani zostali na kary od 2 lat do 9 miesięcy więzienia oraz wielotysięczne grzywny. Zamieszkanemu w afere Z. Jakubowi sąd wymierzył na podstawie przepisów karno-skarbowych grzywnę w wysokości prawie 300 tysięcy złotych.

Dwa Rodzaje Spódniczek

PRINTED PATTERN



by Anne Adams

Wzór 4984
Ladny komplet składający się z bluzeczki i dwóch spódniczek, jedna wąska a druga szeroka u dołu. Bluzeczka może być z rękawkami lub bez.

Wzór 4984 można nabyć w wielkościach 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Na wielkość 16½ (z wąską spódniczką) potrzeba 3½ jarda 35 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘCIEDZISIĄT CENTÓW (50c).

Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail). Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

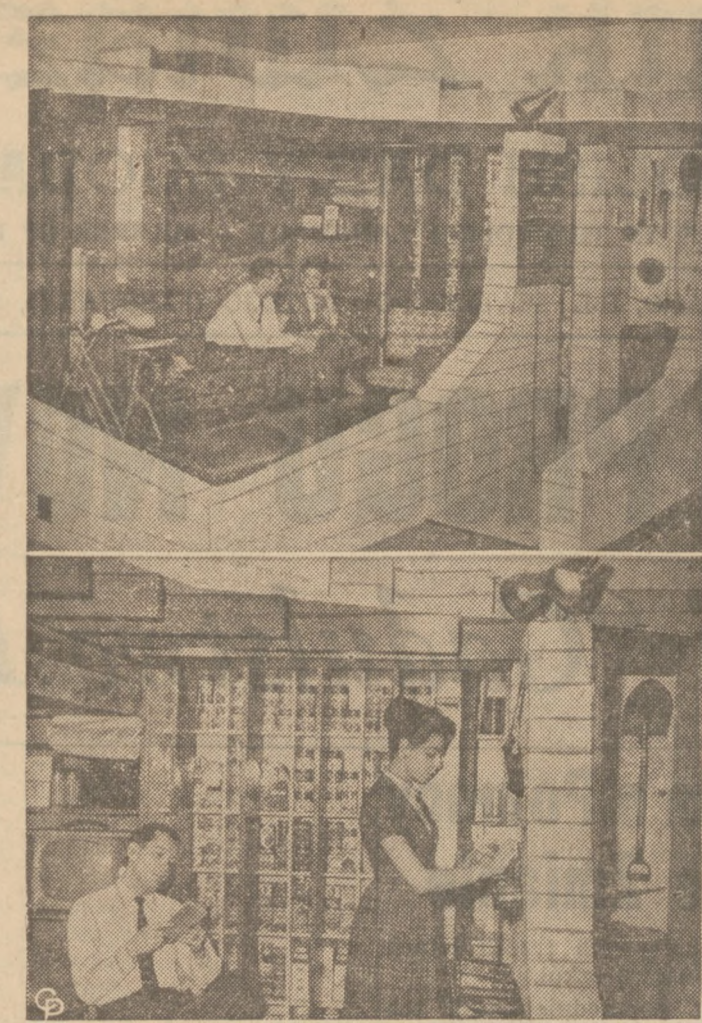
Imię i Nazwisko

Ulica

Miasto

No. Modelka

Rozmiar (Size)



MODEL SCHRONU. — Oto model schronu-mieszkania według projektu wspólnego Am. Instytutu Dekoracyjnego i Biura Mobilizacji Obrony i ludności w New Yorku. Schron taki pomieści może wygodnie 6 osób. U dołu widać półki z żywnością i wszystko co powinno umożliwić przetrwanie. Model pokazano w New Yorku. Koszt budowy schronu wynosi \$2,500. Schrony są częścią ochrony ludności przed ewent. atakami nieprzyjacielskimi.

Apel o Wstępowanie w Szereg Wydziału Stanowego Kongresu P.A.

Zapisywać się mogą i Organizacje Polskie i Indywidualne Osoby. — Kongres P. A. Zawsze Stał Na Straży Interesów i Granic Polski, Zwalcza Zakusy Komunistów, Prowadzi Energię Działalności w Pracy Narodowej i Społecznej

Znany ze swej niezwykle żywej działalności wśród Polonii w stanie Illinois jak również i w całym kraju Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, którego siedziba mieści się przy ulicy Division pnr. 1838, w domu własnym, apeluje do wszystkich organizacji, parafii i Stowarzyszeń polskich jak również i do Polaków, którym na sercu leży sprawa polska, aby włączyli się na członków Kongresu P.A. a po zapisaniu się, aby przez swych delegatów brały czynny udział w pracach Kongresu P.A. w zebraniach i działalności.

Zarząd Wydziału z prezesem swym kongresmanem p. Romanem Pucińskim oraz dyrektorem wykonawczym dr. Czesławem Piekarczykiem na czele wystosował ostatnio do całej Polonii apel którego treść brzmi jak następuje:

Apel Wydziału Stan. Kongresu P.A.

Do wszystkich Rodaków, Organizacji, Parafii i Stowarzyszeń polskich: Drodzy Rodacy. — Zwracamy się do Was z gorącym apelem o wysłanie w tym roku tak jak poprzednio delegatów swoich do Wydziału Kongresu P.A. na stan Illinois.

Działalność Wydziału Kongresu P.A. jest wam zapewne znana, gdyż stoi on zawsze na straży interesów i granic Polski, zwalczając krecie posunięcia komunistów, dążących do pograżenia całego świata w niewolę. Prowadzi także ożywioną działalność na wszystkich odcinkach życia narodowego i polonijnego.

Teraz zwłaszcza więcej niż kiedykolwiek potrzebna nam jest Wasza współpraca i poparcie w naszej pracy, gdyż tylko łącznie i razem pod sztandarem Kongresu Polonii Amerykańskiej walkę tę możemy prowadzić skutecznie z politykami dla Stanów Zjedn. i dla Polski.

Pamiętajmy, iż siła nasza tkwi w jedności.

Udział Każdego Jest Pożądany.

W tej niezwykle ożywionej i bogatej działalności, udział każdej organizacji, parafii, klubów czy osób indywidualnych jest rzeczą bardzo pożądaną. Im więcej będzie członków w Wydziale Stan. Kongresu, tym więcej będzie można zdziałać dla dobra spraw polskich i w większym stopniu udzielić pomocy naszym rodakom w kraju.

Opłaty Wpisowe Do Kongresu P.A.

Dla orientacji podajemy tabelkę do Kongresu, Parafii, Gmin, Osad, Centrale itd., licząc ponad 1000 członków płać \$25 i mają prawo do 2 delegatów, a mające ponad 2,000 członków płać \$50 i mają prawo do 4 delegatów. Towarzystwa płać \$10 i mają prawo do 1 delegata. — Mające więcej członków płać dodatkowo \$5 więcej za

Związane Złotki Mężczyzny w Piaskowni

Bonteliard, Francja. (N) — Złotki związanej mężczyzny, który został uduszony, odkryto w piaskowni w Nom-may pod Montbéliard.

Prokuratura w Montbéliard, powiadomiona o makabrycznym odkryciu, wysłała na miejsce niezwłocznie komisję śledczą.

Wyjaśnienie Min. Zdrowia w Sprawie Cięży

Warszawa. — (IC) — Ministerstwo Zdrowia opublikowało w końcu stycznia dodatkowe wyjaśnienie do rozporządzenia w sprawie przerwania ciąży. Punkt 2. tego wyjaśnienia mówi: "Jeżeli kobieta chce przerwać ciążę ze względu na warunki życiowe, powinna złożyć lekarzowi oświadczenie stwierdzające te warunki. Lekarz odnotowuje je do oświadczenia w karcie historii choroby i po odczytaniu daje kobiecie do podpisu."

Jak z tego wynika, nowe rozporządzenie usuwa wszelkie ograniczenia w przerwaniu ciąży. Stosowanie tego zabiegu zależy wyłącznie od decyzji zainteresowanej kobiety i lekarz nie ma obowiązku sprawdzania podanych przez nią faktów i motywów. Zabiegi te są wykonywane w szpitalach bezpłatnie. Wedle twierdzenia "Trybuny Ludu" ilość nielegalnych zabiegów przerwania ciąży, w czasie kiedy istniały prawne ograniczenia, liczone na setki tysięcy.

Nowy Wypadek Zatrucia Alkoholem Metylowym w Sokółce

Białystok. (ZW) — Nowy wypadek zatrucia spirytusem metylowym wydarzył się w Sokółce, woj. białostockiej. Jeden z uczestników libacji — M. Godlewski zmarł w ub. sobotę w szpitalu, a dwaj dalsi — M. Gajdel i A. Staszewski znajdują się w bardzo ciężkim stanie i grozi im co najmniej kalectwo.

Jak wykazało dochodzenie — trujący spirytus skradziony został z punktu CPN w Buchwałowie, Prokuratura powiatowa w Sokółce wszczęła śledztwo w celu ustalenia sprawców kradzieży.

Komplet dla Dziecka



by Alice Brooks

Wzór 7153

Praktyczny komplet dla dziecka na lato, tak dla chłopczyka lub dziewczynki. Do zrobienia takich kompletów możecie użyć różne małe resztki bawełnianych materiałów, które macie w domu.

Wzór 7153 obejmuje dokładne wskazówki uszycia ubranka w rozmiarze na 12 i 18 miesięcy. Z każdym wzorem otrzymacie deseni do haftu.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

No. Modelka

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

Sześć Osób z Jednej Rodziny Zapisanych Do Związku Nar. Pol.

Piękny przykład do naśladowania dał Stanisław Budzyński, członek Tow. Obrona Polski, Gr. 712 ZNP., gdy — w odpowiedzi na apel prezesa Tow., Jana Wadyckiego — zapisał do Związku Nar. Pol. sześciu nowych członków, a więc całą rodzinę swego kuzyna, Jana Bednarczyka, przybyłą niedawno z Polski.

Tow. Obrona Polski prowadzi obecnie akcję werbunkową i w tym celu, prócz cennych nagród od Zarządu Głównego ZNP., wypłaca dodatkowe nagrody ze swej kasy. Nasz prezes radzi starszym członkom, aby swych wnuków i wnuczki zapisywali do ZNP przy okazji urodzin itp., bo to będzie najpiękniejszy prezent ich, wielce ceniony, gdy dojdą do pełnoletności.

Troska o Młodzież i Starszych Członków

Powołany do życia komitet młodzieży, działa pięknie, bo w

Ruszyła Prasownia w Hucie "Warszawa"

Warszawa. (ZW) — W wielkiej prasowni hut "Warszawa" na Młocinach ruszyła 12 stycznia pierwsza, 1250-tonowa prasa. Rozpoczął więc produkcję następny obiekt kombinatu. Próba eksploatacja pierwszych urządzeń prasowni potrwa kilka tygodni. Później — prawdopodobnie w marcu — w hucie uruchomiona będzie — jeden z największych w kraju — prasa o mocy 3 tysięcy ton.

Za kilkanaście dni mają być zakończone prace przy budowie pierwszego pieca martenowskiego w hucie na Młocinach. Zgodnie z harmonogramem przekazanie pieca hutnikom ma nastąpić 25 bm., ale jeszcze mniej więcej przez trzy tygodnie trwać będzie suszenie marteny. Pierwszy wytop wysokostopowej stali z marteny nr. 1 spodziewany jest w połowie lutego.

Po grudniowej awarii usunięto już uszkodzenia niektórych urządzeń stalowni. Przy okazji przeprowadzono okresowe remonty pieców elektrycznych i obecnie obydwa zespoły pracują już normalnie.

Woroszyłow w Nepalu

Katmandu, Nepal (UPI). — Sowiecki prezydent Woroszyłow przybył tu wczoraj z Indii, składając 2-dniową wizytę Nepalowi.

niedziele, 13-go marca, w sali posiedzeń, 831 N. Ashland, urządziła zabawę stoliczkową na pomoc naukową młodzieży, członków naszego Tow. Komitet w osobach Edwin Armatus, Józef Węgrzyn i Józef Syso prosi członków o przyniesienie fantów na posiedzenie w dniu 14-go lutego, lub w dniu zabawy, 13-go marca br.

Stary Członkowie

Według uchwały, każdy członek, o ile obchodzić będzie złoty jubileusz pożycia małżeńskiego, jak długo będzie istnieć nasze Tow. i starczą fundusze, otrzyma w darze 25 dolarów. Dotychczas z tej ważnej uchwały skorzystali: pp. Jan Helizon i pp. Jan Raichel.

Piękne teckiz ofiarowali dla urzędników p. Paweł Barhli i p. Józef Płaziak.

Chorzy

Józef Prokopec i Józef Węgrzyn — po poważnych operacjach, powracają szybko do zdrowia i do domu. Życzymy im jak najszybszego powrotu do naszego grona. — Jan Wadycski, prezes; Czesława Woźniak, korespondentka; L. Wadycski, sekret.



"SWETERNIKI". Po "sputnikach" i "bitnikach" przyszła kolej i na "sweterniki". Są to lalki, kreowane przez modniarkę Ladę Draskowic w rozmiarze, we trościan i w Lada, przystosowując się do czasu, wprowadza pod tą nazwą lalki z długimi włosami, ubraniami w swetry i spodnie toredorów hispańskich, z sandałami na nogach. Oto pokaz sweterników w Rzymie.

NAJLEPSZEGO GATUNKU WM. A. ROGERS SREBRO STOŁOWE

Gwarantowane Na Całe Życie
Można Nabyć

PO TYLKO \$2.20 i Sześć Komplet Kuponów za



1 łyżka do zupy
1 widelec stołowy
1 nóż stołowy z pustą rączką, ostrze z niepalniwej stali

2 łyżeczki do herbaty
1 widelec do sałaty
1 nóż do niepalniwej stali

Oprócz powyższych już otrzymaliśmy dodatkowe srebro do uzupełnienia kompletów, a mianowicie:

3 łyżki do podawania jarzyn.....\$1.20 i 6 kuponów
Nóż do masła i łyżeczka do cukru.....\$1.20 i 6 kuponów
Chochełka do sosu.....\$1.20 i 6 kuponów
Duża łyżka do jagód.....\$1.20 i 6 kuponów
Widelec do wędlin.....\$1.20 i 6 kuponów

● ILOŚĆ KOMPLETÓW na kupony, do nabycia bez ograniczenia ilości.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena \$2.20 (z przyszłą \$2.35)

No. 29

Za dołączone.....kuponów i \$..... gotówka

proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

Nazwisko

Adres

Dziennik Związkowy — 1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.



Na Kanwie Świata Kobiecego



Zofia Kossak Pracuje Nad Książką o Rodzinie Kossaków

Godną uwagi jest niewątpliwie wydana niedawno przez PAX opowieść znanej autorki katolickiej Zofii Kossak "Błogosławiona wina."

Jest to opowieść zbudowana na kanwie historii porwania w XVII wieku cudownego wizerunku Matki Boskiej z Rzymu przez ówczesnego papieża na kodniu senatora Rzeczypospolitej Polskiej, fundatora wielu kościołów księcia Mikołaja Sapiechę, który w następstwie swego uczynku został wyklejony przez papieża Urbana VIII.

NOWE OPRACOWANIE

Książka ta wydana po raz pierwszy w 1924 roku mimo wielu pochlebnych recenzji nie podobala się swej autorce. Dlatego prawie ćwierć wieku później Zofia Kossak przystąpiła do nowego opracowania tego samego wątku. Powstała więc nowa powieść, — "Błogosławiona wina," najzupełniej autentyczna, oparta na licznych współczesnych dokumentach, pogłębiona psychologicznie, dodająca do wszystkich uroków poprzedniej wersji, nowy głęboki sens i nowe piękno. Książkę uzupełniają postawie mówiący o losach cudownego obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej wywiezionego

w 1875 roku z Kodnia do Czeszowic i o triumfalnym powrocie w roku 1927 Matki Boskiej Kodeńskiej w nadbużański kraj.

O ŚW. STANISŁAWIE KOSTCE

Skoro już jesteśmy przy Zofii Kossak wymienimy jej interesującą powieść o świętym Stanisławie Kostce również wydaną przez PAX. Autorka prezentuje postać świętego na tle epoki, daje żywy obraz stosunków w owych czasach.

Zofia Kossak pracuje obecnie już od dłuższego czasu nad większym kilkutomowym dziełem o rodzinie Kossaków p.t. "Dziedzictwo." Powstały już dwa pierwsze tomy tej książki: "Juliusz i Zofia" oraz "Bracia." Następny trzeci tom zawierać będzie dzieje pokolenia rodziców autorki do pierwszych lat obecnego stulecia. Czwarty i ostatni tom mówić będzie o współczesności do czasu powrotu pisarki z Anglii do Polski. Zofia Kossak zapowiada że sam okres jej pobytu w Anglii będzie ujęty w osobnej książce którą ma zamiar napisać w najbliższym czasie, dopóki jeszcze pamięć o tamtym okresie jest żywa i świeża.



Suknia ze złotej brokady, do której noszone są złote buciki.

Teściowie Nieraz Powodują Kłótnie w Domu Swych Dzieci

Jakie typy teściowych (mother-in-laws) stwarzają najwięcej nieporozumienia, w porównaniu z innymi? Według opinii Bertrama Frohmana, autora książki "Brief Psychotherapy," typów takich matek jest siedem, a dzielą się na następujące:

Zachłanna

Zachłanna matka, która nie może wyzbyć się poczucia, że dzieci do niej wyłącznie należą pomimo tego że założyli własne gniazdo rodzinne. Taka matka zawsze będzie mówić "mój Janek," "moja Marysia," i wierzy, że jej dzieci nie mogą w niczym zawieść. Zawsze też bierze ich stronę przeciwko ich małżonkom. Co Janek lub Marysia uczynią, jest dobre — co zięć lub synowa — to złe. Matka taka jest nieszczęśliwą, gdyż nie może pogodzić się z myślą że dzieci jej dorosły i chcą ją stać o sobie bez jej rady lub pomocy.

Zaczepna

Drugi typ to matka szukająca zawsze zaczepki. Narzeka ona że dzieci ją zaniedbują, czyni im wyrzuty że wychodząc z domu nie żegnają się, zapominają o niej.

Trzeci typ, to matka która stale telefonuje do swych dzieci bez powodu. Składa im wizyty bez uprzedniego zawiadomienia, nie bacząc na to że dzieci jej mogą mieć inne pla-

ny i inne zobowiązania. Wciąż się tym nie przejmując że wizyta złożona jest w niefortunną porę, a w razie zwrócenia jej na to uwagi, czuje się wielce obrażona.

Podlotek

Czwarty typ to kobieta która gra rolę podlotka. Nie może pogodzić się z faktem że jest o wiele starszą od swych dzieci i nie może z nimi bawić się i być wszędzie. Czuję się obrażona gdy w planowanych przez dzieci zabawach nie może brać udziału.

Piąty typ — to typ dominujący, rządcy, która zawsze i wszędzie pragnie kierować wszystkim według jej myśli i woli. Pragnie ona rządzić nie tylko własnymi dziećmi ale i wnuczętami, pod wrażeniem że jest ona nieomylną, że względu na swe doświadczenie życiowe. Taki typ wytwarza najczęściej nieporozumienia w rodzinie.

Szesty typ — to matka która pomniejsza zawsze zasługi synowej lub zięcia. — Nie omieszcza także pominąć sposobności ażeby wyśmiać i wydrwić rodziny spokrewnionej, a najwięcej dostaje się rodzinie synowej lub też zięcia.

Zgryźliwa

Siódmy typ — to matka która celowo dąży do tego ażeby wytworzyć jak najwięcej nieporozumienia w rodzinie. Ponieważ w życiu doznała zawodu, więc złość swą wylewa na dzieci, czyniąc wszystko ażeby uprzykrzyć im życie.

Dobra Teściowa

Dlatego też dobra teściowa z zasady nie miesza się do porządku małżeńskiego swych dzieci, trzymając się od nich z daleka. Nie gani, nie rządzi, ani nie daje rad o ile ją o to nie proszą. Prędzej weźmie stronę synowej lub zięcia, niż własnej córki lub syna i stara się ażeby zwaśnione małżeństwo pogodzić. Taka matka

Rady Praktyczne

Kiedy rączka u pokrywki odpadnie i zgubi się, to przed nabyciem nowej można zaradzić w ten sposób: od spodniej strony pokrywki przeprowadzić śrubkę z główką, i przyśrubować ją korek umieszczony z wierzchniej strony pokrywki. Można więc w dalszym ciągu posługiwać się pokrywką bez parzenia rąk.

Spotkanie Po Rozłace w St. Zj.

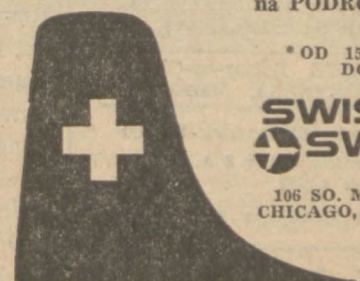
Możecie krewnych lub przyjaciół sprowadzić do St. Zj. drogą powietrzną z POLSKI lub z innych krajów europejskich, korzystając z planu przedpłaty SWISSAIR. Wizy, formalności, połączenia... wszystkie te sprawy załatwiane są przez Waszego agenta podróży lub w biurach Swissair.

- Codzienne loty
- Niskie ekonomiczne ceny ze specjalnym dyskontem 30% dla imigrantów
- Łatwe warunki spłat
- Wspaniała obsługa kabiny w wielojęzycznej załogi.

Udajcie się do Waszego agenta podróży po wszelkie szczegóły. Specjalna broszurka, dotycząca naszego planu przedpłaty na PODRÓŻ Z POLSKI wysyłana na żądanie.

* OD 15 PAŹDZIERNIKA, 1959 DO 31 MARCA, 1960

SWISSAIR
106 SO. MICHIGAN AVE.
CHICAGO, ILL. Financial 6-2281



Czar Uśmiechu

Pomyślimy ile razy w ciągu dnia stykamy się przelotnie z innymi ludźmi. W miejscu pracy, w sklepie, w urzędach, w poczekalni lekarza, na ulicy, w tramwaju.

Każde zbliżenie, często nawet bez naszej wiedzy, oddziaływa na nas i wywołuje reakcję. Czyż niezdrowotnie budzi podświadomą przykrość.

W tramwaju, na ulicy, przynajmniej popatrzcie na rozmianą grupę dziewcząt. Doprawdy — uśmiech zniwala. Pamiętajmy zawsze o tym, jaką specjalną wagę i działanie

nie ma uśmiech. Miejsce pracy i dom, są to dwa nasze światy, w których nie powinno braknąć uśmiechu. Ułatwia ono pracę. Choćby ciężka, trudna i męcząca, uśmiech dodaje jej lekkości.

A dom bez uśmiechu? Po-nure, mroczne miejsce. Mężczyźni wracają do domu po ciężkiej pracy, niejednokrotnie z jakąś doznana przykrością. Jak miło, gdy przywita ich kobiety uśmiech — matki, żony, siostry, córki!

Jakże miło, gdy ten uśmiech trwa, gdy rozpędza mroki jakiego nagromadził szary dzień trudnego życia...

Przepisy Na Smaczne Torty i Ciasta

TORT CZEKOLADOWY

- 2 kwadraty niesłodzonej czekolady
- pół filiżanki cukru
- ćwierć filiżanki mleka
- 4 żółtka z jaj
- 1 filiżanka mąki (powder) cukru
- 1 filiżanka masła
- 4 białka z jaj
- ćwierć łyżeczki soli
- ciastka.

W podwójnym garnku roztopić czekoladę, a następnie dodać cukier (pół filiżanki), mleka i ubite żółtka z jaj. Zagotować przez kilka minut, mieszając cały czas. Odstawić na bok do ochłodzenia.

Osobno wyrobić masło z mąką i cukrem i dodać do poprzednio przyrządzonej masy czekoladowej. Dodać ubite na pianę białka z jaj i wlać do formy obłożonej ciastkami "Lady Fingers". Wstawić do lodówki na kilka minut do ochłodzenia. Wydać z ubitą na pianę śmietanką.

TORT BALTIMORSKI (Lady Baltimore Cake)

- pół filiżanki masła
- 1 łyżeczkę wanilii
- 1 1/2 filiżanki mąki
- 3 filiżanki przesianej mąki
- 3 łyżeczki proszku do pieczenia
- pół łyżeczki soli
- 1 filiżanka mleka
- 4 białka z jaj.

Wyrobić masło z wanilią i cukrem i dobrze ubić. Przesiać mąkę, proszek do pieczenia i sól i dodać do ubitego masła. Stopniowo dodawać mleko i ubijać za każdym dodaniem. Dodać ubite na pianę białka z jaj, dobrze wyrobić i wlać do dwóch wysmarowanych masłem form. Piec w średnio gorącym piecu (375 stopni F) przez 30 minut. Po upieczeniu przelać ciasto masą owocową, przyrządzoną jak następuje:

- 2 Filiżanki Lukru, Przyrządzonego Podług niżej podanego przepisu:
- 1 filiżanka drobno posiekanych orzechów
- 1/2 filiżanki rodzynek
- 1/2 filiżanki drobno posiekanych suszonych fig
- pół filiżanki lukrowanych wiśni

Be A "Minute Hostess"



Fall entertaining can be easy and fun if you're a "Minute Hostess." Crisp potato chips or the popular new "dip chips" and your favorite dip makes a festive looking "snack" table and can be prepared on a moment's notice.

Pretzels can be dipped too, so include them on your buffet table along with salted nuts to add a further bit of elegance. Fall flowers and candlelight complete the picture whether it be an after-the-game-get-together, festive holiday time, or that last minute entertaining.

If you're stuck for a dip recipe, here's a taste teaser that's fast and easy to prepare.

- 1 Three-ounce package Cream Cheese Dip
- 2 Tablespoons Tomato Catsup
- 2 Tablespoons Cream
- Onion Juice
- Worcestershire Sauce
- Red Dot Potato Chips

Blend the cream cheese and cream until smooth. Add catsup and blend. Season to taste with a few drops of onion juice and Worcestershire sauce. (For variety, catsup and onion juice may be omitted and steak sauce, sherry wine, garlic or other seasonings may be substituted.)

If you want something a little more exotic try this:

- 1 Medium Avocado
- 2 Three-ounce Packages Cream Cheese
- 2 Teaspoons Lime Juice
- 1/4 Teaspoon Tabasco
- 1/4 Teaspoon Salt
- 1/4 Teaspoon Worcestershire Sauce
- Red Dot Potato Chips

Cut Avocado in half lengthwise; remove pit. Peel skin from halves; mash pulp. Add remaining ingredients; beat with electric mixer until smooth.

Posiekać figi, wiśnie i rodzynek, dodać resztę składników i dobrze wymieszać, a następnie przekładać masą ciasta. Posmarować lukrem, przyrządzonym jak następuje:

- 3 filiżanki cukru
- 1 1/2 filiżanki syropu kukurydzianego (corn syrup)
- 2 1/4 łyżeczki winian potażu (cream of tartar)
- 3/4 filiżanki wody
- 12 białek z jaj.

W podwójnym garnku zmieszać razem cukier, syrop kukurydziany i wodę, a po rozpuszczeniu się cukru dodać winian potażu i pogotować przez kilka minut. Następnie do ubitych na pianę białek z jaj, stopniowo dodawać zagotowany syrop, ubijając za każdym dodaniem. Gdy lukier jest dosyć gęsty, nakładać na ciasto, poprzednio oddzielając 2 filiżanki cukru do masy owocowej.

TORT CZEKOLADOWY Z KWAŚNEGO MLEKA (Sour Milk Chocolate Cake)

- pół filiżanki masła
- 1 1/2 filiżanki mąki
- 2 jajka
- 1 łyżeczka wanilii
- 3 kwadraty niesłodzonej czekolady
- 2 filiżanki przesianej mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 łyżeczka sody do gotowania (baking soda)
- ćwierć łyżeczki soli
- 1 filiżanka kwaśnego mleka lub maślanki

Wyrobić na śmietanę masło z cukrem, następnie dodać po jednym jajku, ubijając cały czas. Dodać wanilię i roztopioną czekoladę i dobrze ubić. Osobno przesiać mąkę z solą, proszkiem i sodą do pieczenia i stopniowo dodawać wraz z kwaśnym mlekiem, lub maślanką do poprzednio przyrządzonej masy. Dobrze ubić i wlać do wysmarowanych masłem dwóch form. Piec w średnio gorącym piecu (375 F) przez 35 minut. Po upieczeniu posmarować lukrem czekoladowym przyrządzonym podług niżej podanego przepisu:

- 3 kwadraty czekolady
- 1 filiżanka mleka
- 3 filiżanki mąki
- 2 filiżanki syropu kukurydzianego
- 2 łyżki masła
- 1 łyżeczka wanilii.

W podwójnym garnku rozpuścić czekoladę w mleku, następnie dodać syrop kukurydziany i cukier, mieszając cały czas. Zagotować przez kilka minut, a gdy syrop stanie się gęsty, odstawić na bok i dodać masło i wanilię. Po ochłodzeniu smarować lukrem ciasto.



Gustowne rękawiczki do stroju wieczorowego, z miękkiej skórki z włożonym w skórę deseniem.



Sukienka dla małej dziewczynki z jedwabnej organzy, do której noszony jest szeroki falbankowy spódnicek z atlasu.

Doskonały i Szybki Omlet z Konfiturami

Oddzielić sześć żółtek od białek i ubijać je z cukrem, póki nie zbieleją. Pozostałe białka ubijać się na piankę. Do żółtek dodaje się półtorej łyżki najlepszej mąki i miesza się dobrze. Postawić patelnię na ogniu i rozpuścić masło; gdy masło bardzo gorące, wymieszać żółtka z pianką z białek i wlać na patelnię. Gdy brzegi stężeją, podawać je nożem i wkładać po odrobienie masła. Skoro omlet zarumieni się od spodu i cały stężeje, przewrócić szybko na drugą stronę i zarumienić. Podawać ze śmietaną, z sokiem owocowym albo z konfiturami.

Nowa fala dobrobytu nadchodzi

Wykorzystaj drogi czas i zapisz się teraz na

KURS KREŚLARSTWA

— lub —
KURS WARSZTATOWY

a w roku czasu wyuczysz się zawodu, jaki ci zapewni niebawem powodzenie w życiu
Telefonuj pod DI 2-5653 albo przyjdź osobiście po dokładne informacje do

LASKI INSTITUTE

1232 MILWAUKEE przy Ashland ZAPISZ SIĘ DZIS!

GROTA ŚW. JUDY TADEUSZA u Ojców Dominikanów Kościół ŚW. Piusa 8. Ashland Ave przy Nineteenth St BEZUSTANNA NOWENNA Codzienna Msza Św 8 rano-Modlitwa Nowenny 8 wiecz CZWARTEK Suma 10 rano, Cicha Msza Św 12:00 w południe GODZINY ŚWIĘTE 6:30-8:00 wiecz W NIEDZIELE SOLENNA GODZINA ŚWIĘTA 3 po połud INTENCJE PRZYMOWANE O KAŻDYM CZASIE CANAL 6-0076 REV. EDWARD L. HUGHES, O P & T. L., Dyrektor

LOGAN MEDICAL SUPPLY Exclusive Prescription Drug Store Complete line of hearing aids—batteries and sick room supplies—wheel chairs—crutches FREE DELIVERY SERVICE We Give S & H Green Stamps 2812 N. MILWAUKEE, AL 2-2300 Milwaukee-Diversey-Kimball

SAVE UP TO \$300⁰⁰ ON EACH Family Plan ticket WITH SAS TO POLAND

During the best season for uncrowded travel—right now, and until March 31st—SAS makes it irresistible for you to take the family to the old country for a visit! Only you, as Family Head, pay full fare. Your wife and children (12 to 25) pay \$300 less round trip first class, or \$150 less economy class. (Children 2-12 always half fare.) And SAS, your airline, makes you feel right at home while flying you home!

PLAN WITH YOUR SAS AGENT Telephone HARRISON 7-4200
SCANDINAVIAN AIRLINES SYSTEM
200 S. Michigan Ave., Chicago, Ill.

By kupić coś najlepszego — trzeba pójść do JANKOWSKIEGO

KIEŁBASY ŚWIEŻE I WEDZONE Z CZOSNKIEM LUB BEZ
SZYNKI KRAJOWE I IMPORTOWANE Z POLSKI
KISZKI ROBIONE NA SPOSÓB STAROKRAJSKI

MAMY TAKŻE: SALCESONY I WEDZONE BOCZKI ORAZ SER, MASŁO I CODZIENNE ŚWIEŻE JAJKA Z WŁASNEJ FARMY

A. JANKOWSKI i SYNOWIE
2885 MILWAUKEE AVE. Alhany 2-6073

JUŻ JEST NA SKŁADZIE SŁOWNIK

POLSKO-ANGIELSKI i ANGIELSKO-POLSKI
W. KIERSTA i PROF. O. CALLIER'A
Duży format 5 1/2 x 8 cali—Twarda oprawa Ponad 800 Stron Druku

CENA \$3.50
DOSKONAŁY NA PREZENT

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.	
Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota
Rocznice (1 yr.) \$16.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 6.00	Kwartal. (3 mos.) 5.50	Kwartal. (3 mos.) 5.50	Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko		Tylko	
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$6.50	Rocznice (1 yr.) \$6.00	Rocznice (1 yr.) \$6.00	Rocznice (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75	Półrocz. (6 mos.) 3.75	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobota		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznice (year)	\$22.00	Rocznice (year)	\$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartal. (3 mos.)	8.00	Kwartal. (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczo
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN, ŚWIĘCZYŃSKI, ManagerPhone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Krytyka Naszej Obrony

W Washingtonie rozpalia się dość głośna polemika na tle oceny krajowego programu bezpieczeństwa. Udział w niej biorą wybitni fachowcy i politycy. Wtrącił się do niej także sam prezydent Eisenhower, jako głowa rządu i najwyższej rangi wojskowy, nie podziela opinii niektórych krytyków. Prezydent jest zdania, że nasz program obrony znajduje się w takim stanie, w jakim powinien znajdować się w obecnym rozwoju sytuacji światowej... i na miarę naszych zasobów.

Alé trudno jest przechodzić do porządku nad uwagami takich autorytetów, jak generał Maxwell D. Taylor, były szef sztabu armii. Twierdzi on, iż nasze pogotowie obronne wymaga większego wkładu i pozostawienia sztabowcom odpowiedzialnym za obronę swobody w kreśleniu i realizowaniu planów. Obecnie sztaby są skrupowane przez przełożonych na punkcie wydatków ustawodawców. Gen. Taylor przedstawił badającym sprawę senatorom, że zamiast pozostawienia strategikom wojskowym wolnej ręki w planowaniu obrony wolnego świata przed niebezpiecznym Wschodem, sztabowcy w Pentagonie są "zamrożeni" w swoim myśleniu ustalonymi procentowymi budżetowymi. By więc powstrzymać prąd obniżający siłę militarną Stanów Zjednoczonych, należy przejść do "heroicznego stosowania środków i większego wkładu, wymagającego więcej ludzi, więcej pieniędzy i więcej poświęcenia."

W przekonaniu gen. Thomasa D. White, szefa sztabu lotnictwa, Stany Zjednoczone powinny wydać więcej pieniędzy na rozbudowę lotnictwa strategicznego (długodystansowych bombowców) i na zachowanie ciągłego pogotowia obronnego.

Gen. Thomas S. Power, dowódca lotnictwa strategicznego, wypowiedział się nawet za koniecznością utrzymywania pogotowia bojowego 24 godziny dziennie w interesie naszego bezpieczeństwa.

Są to głosy bardzo poważne i niewątpliwie nie pozostaną bez echa—bez wywarcia pożądanego wpływu.

Wymowa Cenzusu

Liczy zazwyczaj dużo mówią, gdy są rzetelnie zestawione. W tym wypadku prawdopodobnie są mniej więcej wiernym obrazem. Mamy tu na myśli statystyczne dane cenzusu ludności w Związku.

W Związku Socjalistycznych Socjalistycznych Republik, jak pociągła oficjalna agencja Tass, żyje blisko 209 milionów mieszkańców—według cenzusu przeprowadzonego w ubiegłym roku przez Centralny Urząd Statystyczny Związku Radzieckiego.

Mianowicie, ma żyć 208,826,650 ludzi na rozległym w Europie i w Azji terytorium sowieckim. W tym znajduje się 94,050,303 mężczyzn i 114,776,347 kobiet, licząc od najmłodszych do najstarszych. Nadwyżka płci pięknej przekracza więc grubo 20 milionów.

Nie mniej interesujące są dalsze dane: ludność wiejska przeważa—liczy 108,848,955 głów, a miejska 99,977,695 głów.—Na roli żyje więc ponad osiem milionów ludzi więcej niż po miastach.

W stosunku do Stanów Zjednoczonych mamy wręcz odmienny stan rzeczy. Tutaj bowiem zaledwie około jednej siódmej ludzi, czy nawet jeszcze mniej, zajmuje się rolnictwem, dostarczając pod dostatkiem wszelkiego rodzaju ziemiopłodów dla całej ludności. I ponadto mamy jeszcze nadwyżki żywności i innych produktów rolnych, sprzyjające nam dużo kłopotu. Albowiem rząd musi je wykupywać dla podtrzymywania i regulowania cen rynkowych w interesie ludności farmerskiej. Oczywiście, mieszkańcy naszych miast mogą też każdej chwili podnieść produkcję przemysłową wielokrotnie ponad chłonność naszego rynku zbytu. Wszystkiego tu, w tym naszym "kapitałistycznym ustroju", mamy w bród. A nie jak w Związku, gdzie braki żywności są chronicznym zjawiskiem na rynku a w upaństwowionej podaży innych artykułów codziennej potrze-

by świecą ciągle braki i widnieją długie ogonki przed sklepami. Komunistyczne 5-latkę, 6-latkę, 7-latkę są rozpoczynane zazwyczaj z wielkim hukiem, z obietnicami niebieskich migdałów, z groźbami "wyprzerzenia w produkcji" wolnej pracy amerykańskiej, a zamykane cichym przyznaniem się do nieoborów i szukaniem kozłów ofiarnych dla zwalenia na nich winy, leżącej w utopijnym systemie państwowego niewolnictwa.

Ogłoszone teraz w Moskwie dane czynią porównanie ze stanem wyższego wykształcenia w roku 1939ym a w roku 1959ym, dowodząc że w ciągu 20 lat ubiegłych liczba mieszkańców z wyższym wykształceniem po miastach sowieckich wzrosła o 3.3 procent, a na wsi o 2.8 procent.

Ów przyrost w dwudziestu latach przedstawia się bardzo mizerne. Nie zgadza się z wielkim krzykiem o "ogromnym rozwoju" sowieckiego wyższego szkolnictwa w ostatnich czasach. A już najmniej z "powiedzonkiem" bawiącego w Stanach Zjednoczonych (w składzie przybyłej delegacji) premiera Rosyjskiej Republiki Socjalistycznej Polianskiego, który podał—bez zadawania się swym kłamstwem—że w Związku Socjalistycznym na kursach kolegiatnych znajduje się "50 milionów studentów i studentek." Co stanowiłoby blisko jedną czwartą część całej ludności ZSSR.

Dowiadujemy się też z ogłoszonego w Moskwie cenzusu o znajdowaniu się na terenie Związku Socjalistycznego 1,929,000 analfabetów w wieku od 9go do 49 roku życia. Zatem, skoro dodać resztę roczników, analfabetów będziemy tam mieli znacznie więcej.

Te liczby cenzusowe, a są one chyba najkorzystniej zestawione dla komunistycznego prestiżu Kremla, są wymowne. Są one bardzo wymowne, skoro weźmiemy pod uwagę znajdowanie się tam komunistycznej dyktatury u steru autokratycznej władzy od przeszło czterdziestu lat.

O Niemcach w Argentynie

Jest znane każdemu, że Niemcy w Argentynie byli i są zdecydowanymi zwolennikami dyktatury peronistycznej. Ze byli zaciętymi hitlerowcami i dziś jeszcze tęsknią za hitleryzmem w Niemczech, jest wiadome powszechnie. Że Niemcy w Argentynie mają silną pozycję gospodarczą, są właścicielami poważnego szeregu dobrze prosperujących przedsiębiorstw fabrycznych i bardzo wielkiej liczby warsztatów średnich i małych, to w znacznej mierze zasługa ich pracowitości i solidarności. Nadto Niemcy w Argentynie ożywni są żywym patriotyzmem niemieckim i pokrywają swe siły społeczną i towarzysko-organizacyjną w różnych dziedzinach, to ich prawo w liberalnym kraju argentyńskim.

Alé zdawało by się, że z odległej argentyńskiej perspektywy mogliby Niemcy okazać nieco mniej zaciekleści i bezwzględności w angażowaniu się na rzecz elementów rewizjonistycznych w Niemieckiej Republice Związkowej.

Tymczasem umiar w tej mierze wykazują tylko Niemcy najstarszej daty, albo urodzeni w Argentynie, albo bądź co bądź korzeniami wrośnięci w życie argentyńskie i posiadający mniej czy więcej argentyńską mentalność. Natomiast ogół Niemców argentyńskich świeższej daty ma wszystkie ujemne cechy polityczne krajowego typu prusko-niemieckiego i karmi się poglądami głównego niemieckiego organu nacjonalistycznego w Argentynie "Freie Presse." Znajdujący w nim jego czytelnicy co kilka dni dawki propagandowe w postaci przytaczanych rewizjonistycznych przemówień i uchwał działaczy organizacji Niemców ewakuowanych i uchodźców ze wschodu.

Wszystko jest w tej propagandzie nastrojone na wołanie o "litość," o "sprawiedliwość," o "prawo do ojczyzny."

Alé milczy się o tym, że jeszcze przed drugą wojną światową, za czasów pokojowych, kształcono nazistowską "elitę" młodzieży niemieckiej w rodzaju "zakonów rycerskich" w Prusach Wschodnich, by się przede wszystkim wyżyły wszelkiego ucucia litości ludzkiej, gdy chodzi o tępienie wszystkich i wszystkich, co się sprzeciwia "dobru narodu niemieckiego."

Argentyna jest poważną bazą rewizjonizmu niemieckiego!

To i Owo

Nie wolno nam ani na chwilę ustawać w walce. Nie wolno poddawać się zwątpieniu. Wielki nauczyciel i wychowawca naszego narodu Stanisław Konarski rzucił przed dwustu laty głęboką i mądrą maksymę: "Alé i grzech jest wielki i nigdy nie godzi się desperować o Rzeczpospolitą!"

Jeśli w jakimś kraju życie płynie normalnie, jeśli dzieci mogą iść do swoich klas ograniczonych w zimie, jeśli pracować mogą urzędy, funkcjonować instytucje różnego rodzaju, jeśli normalnym trybem idzie komunikacja — to wszystko to uzależnione jest od trudu górnika i ilości wydobywanego przezeń węgla.

Amerkańskim badaczom na uniwersytecie w San Francisco udało się wyodrębnić wirusa trachomy (jaglicy). Jest to wielkie zwycięstwo na drodze walki z tą straszną chorobą, najczęstszą przyczyną ślepoty.

**WIÓRA
SPÓD PIÓRA**

HA-HA! — i HA!

Sprawozdania z plenum centralnego komitetu sowieckiej partii komunistycznej zdają się wykazywać, że w Moskwie coś się zmienia.

Taki towarzysze Kalenczenko, Maczekiewicz, czy jakiś inny Bielajew, w swoich sprawozdaniach wykazywali wyraźnie braki produkcji rolnej. Usiłowali co prawda pokryć braki potokiem cyfr, wysuwając procenty porównawcze bez liczb absolutnych, ale ostatecznie musieli się uderzyć w piersi i pokajać. Przed kilku laty, za panowania "własnego słoneczka" Kalenczenko, Maczekiewicz i Bielajew w najlepszym razie powiększyliby golem "lesorubów" gdzieś za kołami polarnymi, czy na Kolumbie.

Dość są przedmiotem drwin. Systemem zainaugurował sam Chruszczow, który pokpiwając sobie z mówców, śmiał się głośno i zachęcał sale do śmiechu.

Taki! Do śmiechu. W Rosji pozwolono na śmiech. Oczywiście śmiech w celu wykpienia przeciwników. Śmiech na rozkaz, podobnie jak dotychczas oklaski.

Sprawozdanie z plenum przypomina nieco stary kawał z dawnej armii pruskiej:

Sierżant — instruktor pruski do rekrutów: — Pan kapitan opowiedział dobry żart. Ach! Niekoniecznie! Na mój rozkaz wszyscy się uśmiechną krótkim uśmiechem wojskowym!

Szereg rekrutów: — Ha! Ha! Ha! Sierżant instruktor: — Króciej! Szereg rekrutów: — Ha! Ha! Ha! Sierżant instruktor: — Jeszcze króciej!

Szereg rekrutów: — Ha! Nauka widać nie idzie w las. Chruszczow pojechał trochę po świecie i ma zamiar jeszcze podróżować. Widać, że uśmiechem można zrobić bardzo wiele. Można pokazać sobie tych co piszą z radości, że Moskwa zaczęła się uśmiechnąć.

Alé Chruszczow wie także, że uśmiechem można zabić. Oh, nie fizycznie, ale moralnie, a co za tym idzie — politycznie. Czyli można wykończyć przeciwnika "na glancu!"

Każda metoda jest dobra. Ośmieszonemu nie pozostanie nic innego jak pokajać się za pierwszy raz.

Drugiego razu już nie będzie. Potem następuje bowiem obywatelski uśmiech czerezwyczajki.

Humor Krajowy**NAJKRÓTSZE NOWELKI
SAMOCHODOWE****Mikrosamochodowa**

— On spala tylko 3 litry na 100 kilometrów, a gdy jedzie za dużym samochodem to nawet nie spala nic, wystarczy mu, że wacha spaliny tego drugiego.

O Sportowym samochodzie

Jest w nim dużo miejsca na nogi pod brodą.

Sędziowska

— Cóż to za dziwny zawód być sędzią w sprawach samochodowych! Codziennie trzeba rozstrzygać jak to się stało, że dwa samochody, z których każdy jeździł bardzo wolno i każdy swoją stroną drogi, zderzyły się!

Z Okazji

Wszystkie w nim podczas jazdy piekielnie hałasuje, z wyjątkiem klaksonu.

O Pontiacu

Samochód Pontiac wypredza wszystkie inne samochody. Przy każdym wyprzedzaniu wozie kierowca krzykze:

— Hej! „znajcie Pontiac?” — i pedził dalej.

Kilka kilometrów dalej, wszyscy kierowcy, którzy zostali wyprzedzeni, zobaczyli Pontiac z rozbitego do drzewa. Właściciel stał spokojnie obok roztrzęsianego samochodu. Nadjeżdżający kierowcy zatrzymali samochody i podbiegli pytając, czy nie mogą być w czymś pomocni. Potem zwrócili właścicielowi Pontiacu uwagę, że nie powinien być jednak naigrywać się z innych.

— Alé ja wcale nie wołałem do was że złośliwiec "czy znacie Pontiac?"! Ja naprawdę myślałem, że może któryś z was zna ten wóz i zawoła mi, gdzie w nim jest hamulec.

Młotna

— Naturalnie, Stasiu, że pójdę za tobą na koniec świata, ale czy nie moglibyśmy pojechać Syrenką?

Wyłączył Motor

Czterolatnia córka bawi się spokojnie. Ojciec śpi na kanapie i chrapie, aż uciecha. Nagle odwraca się na bok i chrapanie ustalo. Zaniepokoiła się mała tą nagłą zmianą, leci do mamy i mówi:

— Mamu, oho! Prędko i zobacz, co się stało z tatusem. Wyłączył motor...

Co Życie Niesie**Atomowa Polityka:—Jeśli Plan Eisenhowera Nie Jest Tylko Manewrem, To Może Powiększyć Grozę Termojądrową**

Oświadczenie prezydenta Eisenhowera, że sojusznicy Stanów Zjednoczonych, a chodzi tu głównie o sojuszników zachodnio-europejskich, powinni otrzymać do własnego rozporządzenia bomby jądrowe, można dwójako przyjąć: (1) jako dyplomatyczne posunięcie, mające wzmocnić pozycję "targowania się" Zachodu z Rosją na szczytowym w Paryżu w polowie maja bieżącego roku; (2) albo też jako próbę wzmocnienia dobrojowego i odwetowego Zachodu wobec postępów rakietowych Rosji.

Alé ani pierwszy ani drugi domysł nie zwiastuje nic dobrego i zamiast odprężenia, może raczej powiększyć grozę termojądrową wiszącą nad światem.

Bo szlachetność Rosji możliwości udzielenia naszym sojusznikom broni atomowej, może taki sam skutek wywołać i na Kremlu. Już zresztą Niemcy Wschodnie i Czechosłowacja zażądały od Rosji broni jądrowych. Rosja może pójść dalej i zapowiedzieć, że takich broni udzieli Chinom komunistycznym. To może zastraszyć wypłynąć na ludy Dalekiego Wschodu i na naszych tam przyjaciół.

Drugi domysł, że plan ten ma w rzeczywistości przyspieszyć i podnieść pogotowie obronne Zachodu, nie będzie z entuzjazmem przyjęty w Europie. Przede wszystkim naszych rzeczywistych (choć nieurzędowych) sprzymierzeńców w Środkowo Wschodniej Europie, jeszcze bardziej zmusi do współpracy z Rosją. Po wtóre, nie nie wskazuje na to, aby zachodnia Europa była broni atomowych czy wodnorodnych.

Popatrzmy tylko: Anglia już ma swoje własne bronie termojądrowe i należy do "Klubu Atomowego" (U. S. Rosja i Anglia). Francja w bieżącym miesiącu ma dokonać prób z bombami atomowymi swego własnego wyrobu, a więc na dostawie amerykańskich bomb jądrowych nie będzie polegała.

Któż więc pozostaje? Italia, której się do ogólnego dobrojowania nie pali i NIEMCY ZACHODNIE, które by z całą pewnością chciały posiadać zapasy bomb jądrowych. No i może Turcja, której położenie geograficzne nie byłoby nadaje się na arsenał jądrowych broni.

Pozostają głównie Niemcy Zachodnie, które już wytargowały na sojusznikach zachodnich pewne rakiety, pozwolenie na budowę i oddzi podwodnych i zabójczych sidewinderów przeciw lotniczym (amerykańskiego pomysłu).

Narody europejskie jeszcze nie zapomniały rozbewstwienia niemieckiego czasu drugiej wojny światowej. I czy to będą Polacy, Czesi, Węgrzy, czy też Grecy, Francuzi, Anglicy, to ze spokojem nie przyjmą wiadomości, iż Niemcy Zachodnie mają do własnego rozporządzenia bomby atomowe i wodorowe.

W takich warunkach Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, będą się musiały oprzeć o sowiecką siłę atomową, bo nie będzie dla nich innego wyjścia. Nie mogą przecież ufać "dobrym" Niemcom, którym już się, według Adenauera, mający się, ta sama "boska misja na Wschodzie," jakiej dokonywał Hitler.

Najmniejsze zresztą powątpiewania co do zamiarów niemieckich rozwiewają rewizjonści, którzy się cieszą opieką Adenauera, w jego rządzie sprawują urzędy ministerialne (Oberlander, Seeborn i inni), a z pewnością ich rewizjonistyczne organizacje korzystają z grubych subwencji rządowych na uprawianie kosztownej propagandy i identycznej, wydawanie luksusowych ksiąg, magazynów, biuletynów wypełnionych kłamstwem i wszelką podłotką niemieckiego intelektualizmu (profesorowie uniwersyteckich "dobrych" Niemców uprawiają bezczelne chamstwa i cybagaństwa w odniesieniu do "odwiecznej niemieckiej Wschodu").

Oddanie Niemcom Zachodnim broni jądrowych do ich samorządowego użytku, zabije ostatecznie nadzieję ludów Środkowo Wschodniej Europy na możliwości jakiegokolwiek polityki wyzwolenia ze strony Zachodu.

Uporczywe odmawianie przez Zachód uznania granicy niemiecko-polskiej wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej, nie tylko w Polsce, ale i wśród innych narodów ujarzmionych budzącej wątpliwości co do polityki wyzwolenia Zachodu.

Atomowe uzbrojenie Niemiec Zachodnich może być wątpliwością zamienić w całkowitą niewiarę i beznadzieję, aby Zachód mógł coś w sprawie wyzwolenia zrobić.

Narody ujarzmione łakną wolności, ale NIE CHCĄ "WYZWOLENIA" DROGĄ NIEMIECKIEGO DRANG NACH OSTEN. Bo wówczas spadłyby z deszczu pod rynnę.

I w takiej beznadziejnej sytuacji, będą się musieli zgodzić na współpracę i na hegemonię Moskwę.

TIMELY TOPICS**What Is The West Aiming At?****A Question Asked By People In Poland And Hungary**

By DR. KAROL RIPA (APS)

(conclusion)

The crowds were greeting the United States' President with enthusiasm, responsible statesmen with the greatest cordiality,—but please believe me, that those behind those receptions—most sincere as they truly were,—there was no faith in the hearts nor true conviction that in case of emergency Washington and other Western capitals would afford to bring some real help! Hence, these countries will always try to make a policy of "re-insurance."

It must be known that each display of weakness, each crossing of arms at moments of crises, is actively strengthening the position of world communism. The Kremlin takes very thoroughly advantage of all such weaknesses of the West. The Hungarian case was a truly unusual occasion for the West—and the West has lost it, as it lost many other occasions before.

We here, people living behind the Iron Curtain, knowing the situation and knowing even much of what is happening in Russia, ask ourselves: Is it really that in the West they do not know anything and do not understand anything? And maybe the West wanted to lose all these occasions? It has perhaps, as they put it in the commercial language, "written off" half of Europe "for a loss." But, in politics, whoever loses a half, he later loses the whole, if he continues to use the same tactics that brought about this loss. And perhaps there are people in the West who began to have the faith of fanatic communist that the mastering of the whole world by communism is unavoidable and that the only thing that counts is that this does not happen while they live—for, as to themselves, they prefer anyhow to live under a different regime!

KHRUSHCHEV—SPEAKS OF GOD

And in the meanwhile, in Russia, the situation is not quite as the West imagines it to be. There are also human beings living in Russia and even intelligent people. Not only the faculty to believe—but also the faculty to doubt. It seems to me—our interlocutor said—that after the period of blind faith in communism, there are signs of doubt appearing in Russia. Very, very timid ones, it is true. And also very well hidden, for it is dangerous to express them. But please study carefully the recent developments in the field of literature. And one more sign, a strange but significant one:

Anti-religious campaigns in Russia are on the increase. Atheism is propagated with full energy. All this is true. But is it not striking that after so many years of propaganda on behalf of atheism and of a complete hampering of the Churches, the communist rulers must strengthen this propaganda?

Now God is. He is in the whole world—and is in Russia, too. He is so much that in recent times even Khrushchev has been mentioning his Name frequently. Not of course as His believer, though! But there is something strange in the fact that this word comes to Khrushchev's mouth. This is a proof that—perhaps subconsciously—he feels this presence. Recently he even spoke of... the devil! Yet this is not the language of an atheist for whom this prob-

lem does not exist at all, on whose lips the word "God" will not appear because this word ceased to exist in his consciousness. Someone may say that during his recent visit in the United States, Khrushchev used the word "God" for tactical reasons. This is not so. He has been using it in recent times more and more often—also in Russia. One could make quite a list of such utterances.

God is—He is also in Russia. And it is really a true tragedy that the West helps by its own conduct those who assert that He is not.

We leave to our readers without commentaries the above summary of remarks spoken by an observer from behind the Iron Curtain.

Dr. Karol Ripa

Editor-in-Chief: American Press Service

Famous Building

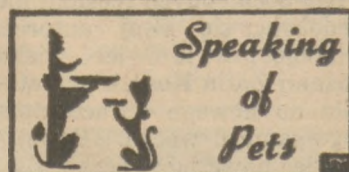
HORIZONTAL	5 Ram down
1,6 Duplicated building	6 Vehicles
12 Real	7 Gaelic language
14 Waken	8 Artificial
15 Follow	9 Woody fruit
16 Whereithall	10 Egyptian deity
18 Cravat	11 Sewing tool
19 Note of scale	12 Meadow
20 Thinner	17 Area measure
22 Highway (ab.)	20 Deriders
23 Level	21 Enases
25 Wicked	24 New York city
27 Remove	26 Styles
28 Misplace	33 Revels the
29 Pronoun	34 It was the home of — Washington
30 Inspector	

VERTICAL	1 Posted
1 Sonnet part	2 Shoshonean Indian
3 Shoshonean Indian	4 Greek letter

47 Higher
48 War god
50 Greased
51 Exit
52 Exit
54 It is a — structure
56 Bench
57 Damp

36 Accutons
37 Be sorry
42 Stockings
43 Get up
44 Symbol for
45 Recent
46 Idumea

49 Wile
51 Island in
Dutch New
Guinea
53 Diminutive
suffix
55 Egg (comb. form)

**Pick A Name**

Fido is a Latin word meaning "faithful." The reason it has become almost synonymous with the word "dog" dates back to ancient Roman history. Dogs dressed in miniature suits of armor faithfully trotted after their knights even to battle.

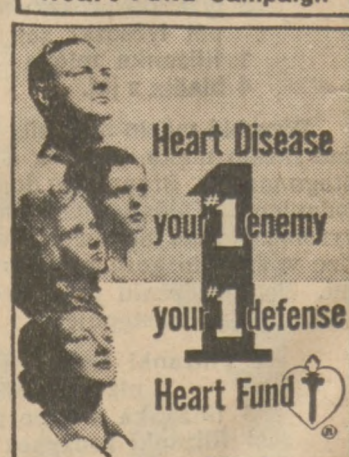
Give your pet a name with meaning. His personality or some physical characteristic can suggest his name, says the Pet Food Institute. For example, Gregory means watchful; Abigail, source of delight.

Use your imagination when you decide on a descriptive name. An appropriate name for an Irish setter is "Red." A fresh approach to the same thought could be Rouge, Rory, or Brick.

Consider the language of your breed's point of origin if you wish to describe an ordinary characteristic in an extraordinary way. A toy French poodle would be appropriately named Chosette (little thing). For a Scottish terrier, consider Randy (a tough beggar). You might call a Chihuahua, Gitano (gypsy); a Siamese cat, Som Phong (chiff of the old block).

Whatever you choose for his pet's "call" name short and snappy. It is easier for a pet to understand a name that begins with a hard letter such as G or C.

To accustom your pet to his name, speak it clearly whenever you approach him or offer him food. Once he associates food with his name, you can be sure he will come when called.

Official Poster for 1960 Heart Fund Campaign

OFFICIAL POSTER for 1960 Heart Fund Campaign, which will be conducted here and in all other American communities throughout February, is shown above. The campaign reaches its climax on Heart Sunday, February 28, when more than 1,500,000 Heart Fund volunteers will participate in a house-to-house residential collection throughout the nation.

Here's the Answer

Skarbnik J. Ulatowski Zainstalował Zarząd Tow. Zwycięstwo Gr.3152 ZNP

Posiedzenie sty czniowe Tow. Zwycięstwo, Gr. 3152 ZNP odbyło się przy licznej niż zwykle wypełnionej sali. Było to bowiem posiedzenie roczne. Na którym poza załatwieniem spraw rutynowych, ustępujący zarząd złożył sprawozdanie z kadencji minionej; a później odbyły się wybory nowej administracji na rok 1960.

Było to również pierwsze posiedzenie po połączeniu się dwu grup — t.j. 3987 ZNP i 3152 ZNP.

Zebrań zaszczycili swoją obecnością skarbnik J. Ulatowski i prezes Gminy 3-iej ZNP. W. Andrzejewski, zasiadając w prezydium.

Prezes Gminy 3-iej W. Andrzejewski przewodniczył również wyborom — nowego zarządu. W wyniku których — prezesem Grupy 3152 ZNP został — Józef Ciba, wiceprezes — Stanisław Kowalewski, wiceprezesa — Helena Ulatowska, sekr. prot. — Witold Raginia, sekr. fin. — Stanisława Marciniak i skarbnikiem — Franciszek Barnaś.

Do Rady Gospodarczej weszli: Wiktor Kiełkowski, Władimir Doksorski i Henryk Misiewicz.

Jako delegaci do Gminy 3-iej ZNP zostali wybrani — panie: — F. Kowalewska, St. Marciniak i H. Ulatowska; oraz panowie: F. Barnaś, J. Ciba, W. Kiełkowski, St. Kowalewski, W. Raginia i K. Wąsowski.

Początek nastąpiło zaprzysiężenie nowoobраниch urzędników — przez skarbnika J. Ulatowskiego. I oficjalna część posiedzenia została na tym zakończona.

W części drugiej, która odbyła się przy nakrytych i zastawionych wszelkim jadłem i napitkiem stołach, zapanała atmosfera mniej urzędowo-sztetna, więcej za to koleżeńską i przyjazną.

W kolejno wygłaszanych mowach okazjnych. Skarbnik J. Ulatowski w krótkości skreślił dzieje połączonych Grup, które mu obce nie były, gdyż w powstaniu i działalności każdej z nich swojego czasu brał udział. Jak również zaapelował o nieszczeniście wysiłków i nieustawnia w pracy dla rozwoju i dobra Związku N. P., którego 80-lecie chlubnej działalności w tym roku obchodzi się.

Prezes Gminy 3-iej W. Andrzejewski omawiając sprawy Związku, nawiązał i do zagadnień polityki bieżącej. Podkreślając wpływ jaki może mieć Polonia na kształtowanie się spraw w życiu i rozwoju nie tylko miasta Chicago ale i ogólnie amerykańskie. Jeśli będziemy podchodzić do tych zagadnień zorganizowanie, a nie po omacku i w rozsypane.

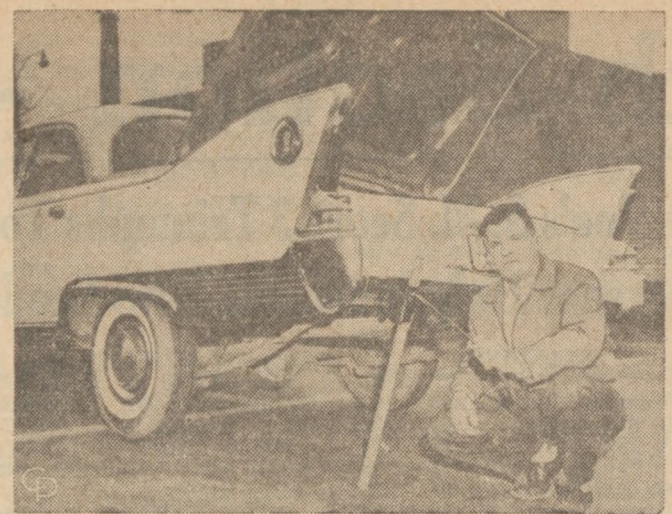
Prezes J. Ciba w odpowiedzi podziękował drożym gościom w imieniu Grupy, za przybycie i zaszczycenie tego posiedzenia wyborczego i instalacyjnego, swoją obecnością.

Zapewniając jednocześnie, że Tow. Zwycięstwo, Gr. 3152 ZNP dołoży wszelkich starań by w tym roku jubileuszowym zwiększyć swoje szeregi, a tym samym i ogólnie ZNP, jak można najbardziej.

Przemawiali również i inni mówcy, których tu dla krótkości miejsca wymienić nie sposób.

W każdym razie zebranie w miłym nastroju przeciągało się do późna w noc. Przytym szczególne uznanie należało się panom, które nie tylko wysłuchały kolację beztęresownie przygotowaną, ale i później musiały pozostać dłużej niż inni, by poznać statki i zrobić porządek.

Za zarząd i komitet instalacji: — W. Raginia, sekr. prot.



NIE BĘDZIE ZŁODZIEI SAMOCHODÓW. Oto Matthew Nowak z Cleveland, który wynalazł sposób zabezpieczenia zaparkowanych aut przed złodziejami. Wynalazek jego polega na zamocowaniu automatycznym kół przednich, gdy kluczyk od stacyjki jest wyładowany. Wynalazek ten zapobiegałby się producentom aut. Na zdjęciu wynalazca demonstruje, że nawet gdy tył auta jest podniesiony w górę, auto ruszy nie może, gdyż kółka przednie są zamocowane.

Z Instalacji Klubu Pań Chicago, Grupa 2582 Związku Nar. Pol.

Instalacyjne posiedzenie Klubu Pań Chicago Grupa 2582 ZNP odbyło się we wtorek, 5-go stycznia w sali Lenarda. Programowi przewodniczyła prezeska Stefania Michałowska, a przysięgę od nowego zarządu odebrał prezes Gminy 3-iej ZNP Władimir Andrzejewski.

Wśród gości obecni byli także p. Emilia Andrzejewska oraz wiceprezesa Gminy 3-iej ZNP p. Joanna Soberska.

Zabawa Towarzyska Gr. 2582 Miała Powodzenie

Przewodniczącą ostatniej zabawy towarzyskiej p. Janina Kieres oznajmiła, że zabawa miała powodzenie tak morale jak i materialnie dziękując wszystkim za porządek.

30-lecie w Maju

Grupa 2582 będzie obchodzić 30-lecie w sobotę, 14-go maja. Bankiet połączony z balen w sali Oaza pnr. 1250 Milwaukee ave. Szczęśliwość o bankiecie i balu będą podane później.

Zarząd oraz reprezentacje klubów stanowią następujące — prezesa,

Stefania Michałowska; wiceprezesa,

Janina Kieres; sekr. prot.,

Wiktoria Kolman; sekr. fin. Bronisława Bonkowska; kasjerka,

Stanisława Błaszczak; rada gospodarcza,

Karolina Mroczkowska i Bronisława Mynarska.

Delegatki do Gminy 3 ZNP: Janina Kieres, Wiktoria Kolman,

Feliks Kozłowski, Stefania Michałowska, Henryka Kurewicz,

Maria Rysztog, Maria Degorska, Karolina Mroczkowska i Bronisława Mynarska.

Delegatki do Okręgu 33-go Rady Polonii: — Stefania Michałowska,

Janina Kieres, Maria Degorska, Maria Rysztog i Joanna Jankowska.

Delegatki do Stowarzyszenia Dobroczynności ZNP: — Feliks Kozłowski, Wiktoria Kolman i Stefania Michałowska.

Delegatki do Federacji Polonii: — Stefania J. Kalisz, Anieli Majewska, Stefania Michałowska,

Janina Kieres, Feliks Kozłowski.

Delegatka do Stowarzyszenia Obcoz: — Janina Kieres; Wiktoria Kolman, sekr.

Po Zakupno Wartościowego

NAGROBKA

Lub POMNIKA

Udajcie się do

CZARNIKA

naprzeciw

Cmentarza Zmartwychwstania

Jest to jedyna polska firma

PTCY CMENTARZU

Otwarte w Niedziele i Święta

P. O. Box 333 Argo, Ill.

Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Józef Mokrzycki

(maż s.p. Marianny)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w podszym wieku. Zmieszkiwał pnr. 8421 Baker Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 10-iej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3135 E. 83rd Street do kościoła Św. Michała przy 83-iej i South Shore Drive, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, Ill., na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Anna Szyrka, Zofia Kasza i Józefa Wodnicka, córki; Jan Szyrka, Józef Kasza i Józef Wodnicki, zięćciowie; 4 wnucząt, 2 prawnuczek, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek Kuzniar i Syn, South Chicago 8-1206.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, bratowa i szwagierka nasza, s.p.

Aniela Gąsior

(z domu Kosydar)

Członkini Klubu Pań Lubzina, Klubu Chełczy, pow. Ropczyce, Tow. Bratniej Pomocy Wiosek Mała, Tow. Niewiast Polskich Adoracji Najśw. Sakramentu i Tow. Niewiast Wzajemnej Pomocy im. Marii Płodzącej, po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 10:05 wieczorem, w średnim wieku. Zmieszkiwała na No. 1612 E. 47th Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8-go lutego, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5725 So. Pulaski Rd., do kościoła St. Albert the Great przy 80-iej i S. Central, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Dr. Wawrzyniec A. Sadlek, syn; Stefania Folt, Anna Wróbel i Helena Tallon, córki; Eleonora Sadlek, synowa; Jakub Folt, Franciszek J. Wróbel i Józef Janoszek, zięćciowie; 19 wnucząt, 25 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: w Portmouth 7-4730 lub Lafayette 8-7271. (5-6)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, s.p.

Maria Ciszek

(Z DOMU CHRAMIEC)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Apost. Modlitwy, Tow. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Tow. Matki Najśw. z Lourdes w par. Św. Wojciecha, Stow. Podhalan Koło No. 1, Z.P.P.A., Tow. Półkownika Starzyńskiego, Oddz. 174 Macierzy Polskiej i Tow. Niep. Poczęcia Najśw. M. P. Nr. 46, 1-sza K.S.Z.I.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, przeżywszy lat 69. Zmieszkiwała pnr. 1819 W. 19th St.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1901 W. 19th St., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Jan Ciszek z żoną Władysławą, Maria Gwiazdowska z mężem Antonim i Eleonora Rinda z mężem Edwardem, pasierb i pasierbice; Jan, Jr., wnuk; Loretta i Elaine, wnuczki; (brat i siostry w Polsce), wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować CAnal 6-7287 lub CAnal 6-2298.

U. S. i Polska Na Progu Nowej Współpracy

(Dokończenie ze str. 1-szej)

żm warszawski podniósł swą ofertę i ostatecznie zgodzono się na kompromisową sumę \$40 milionów.

W ostatnich trzech latach Stany Zjednoczone udzieliły Polsce kredytów na \$294 milionów, z której to sumy cośkolwiek więcej niż połowa jest spłacalna w złotych polskich do "funduszu równoznacznego" (counter fund) na konto ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie. Obecna dostawa zboża za \$36 milionów będzie również spłacana w złotych polskich.

W międzyczasie rozpoczęły się układy nad przyniesieniem Polsce kredytów dolarowych na zakupno tu maszyn, jak też nad przyniesieniem Polsce "uprzywilejowanego stanowiska" celnego.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, bratowa i szwagierka nasza, s.p.

Agnieszka Irena Polewacz

(z domu Schweda)

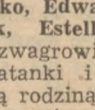
po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 r., w średnim wieku. Zmieszkiwała pnr. 8707 Commercial Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8-go lutego, o godzinie 9-iej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2805 E. 87th St. do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Józef, maż; Stanisław i Anna Koralewscy, rodzice; Maria Polewacz, teściowa; Stanisław Schweda, brat; Zofia Schweda, bratowa; Irene Johnson, siostra; Adele Polewacz, Julia i John Sears, Heddy i Frank Popko, Edward i Marie Polewacz, Estelle i Jack Partner, szwagrowie i szwagierki; bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Józef M. Wiśniewski, BAYport 1-1055



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s.p.

Józef Mokrzycki

(maż s.p. Marianny)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w podszym wieku. Zmieszkiwał pnr. 8421 Baker Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 10-iej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3135 E. 83rd Street do kościoła Św. Michała przy 83-iej i South Shore Drive, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, Ill., na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Anna Szyrka, Zofia Kasza i Józefa Wodnicka, córki; Jan Szyrka, Józef Kasza i Józef Wodnicki, zięćciowie; 4 wnucząt, 2 prawnuczek, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek Kuzniar i Syn, South Chicago 8-1206.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziaduszek nasz, s.p.

Stanisław J. Borecki

(MAŻ S.P. ANNY)

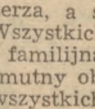
Członek Tow. Andrzej Kmiecia Gr. 1340 Z.N.P.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 10:30 rano, przeżywszy lat 72. Zmieszkiwał pnr. 5610 So. Throop St.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1745 W. 47th St., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Władysław, Józef, Czesław Jr., Edward i Tadeusz, synowie; Rozalia, córka; Józefa, Paulina, Bronisława i Ruth, synowie; (Marcela Jelenkowska, siostra w Polsce); oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław Bafia i Syn, tel. Yards 7-8407 lub CAnal 6-2298. (4-5)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy maż mój, ojciec i dziaduszek nasz, s.p.

Stanisław J. Borecki

Członek Tow. Ossolińskich, Gr. 830 Z.N.P.; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 11-iej przed południem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2649 N. Hirsch ul., do kościoła Św. Fideusza, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Florentyna (z domu Gajewska), żona, Jan i Cecylia, Czesław i Sylwia, Władysław i Mildred, Leonard i Anna, synowie i synowie; 4 wnuki, 5 wnuczek, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Altman i Panfil Dom Pogrzebowy, tel. HUmboit 6-4273. (4-5)



Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, s.p.

Maria Sadlik

(ZONA S.P. JÓZEFA)

po ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 5-go lutego, 1960 roku, o godzinie 6:55 rano, w średnim wieku.

Zwłoki będą spoczywały w zakładzie pogrzebowym pnr. 834-38 N. Ashland Ave.

Blizsze szczegóły o pogrzebie będą podane jutro.

W ciężkim żalu pogrzeżeni:

Wanda, córka; Edward Moskal, zięć; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, telefon HAYmarket 1-5800.



Bronisława Garstka

(z domu Ziencina, matka s.p. Edwina)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 4-go lutego, 1960 roku, w starszym wieku. Zmieszkiwała pnr. 4504 S. Sacramento Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4254-56 S. Mozart ulica do kościoła Św. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Władysław, maż; Jadzia, Zosia i Joanna, córki; Lloyd Palm, Paul Wohlhart i Leon Dziedzic, zięćciowie; Stefania Fujiara, Genowefa Grzech i Zofia Slosarczyk, siostry; Władysław Baran, brat; 7 wnucząt, bratowa i szwagrowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Antoni F. Wiślak, LaFayette 3-7271. (5-6)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, s.p.

Zofia Marek

(z domu Mastalerska)

Członkini Tow. Opiek. Ochrony, Klubu Pań przy par. Misijnego kościoła Św. Jadwigi i Tow. Gwiazda Majowa Gr. 551 Z. P. w Ameryce po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 9:15 rano, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6250 Milwaukee Ave. do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Zofia Mueller i Patrycja Getts, córki; Jan, Matthew i Ryszard Breaker, synowie; Józef Mastalerski brat; Józefa Novak, siostra; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski i Syn, Spring 4-0366.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy maż mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, s.p.

Władysław Kamys

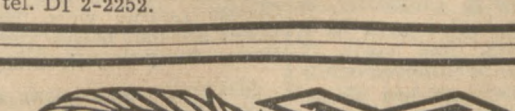
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 6:45 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, 1960, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Avenue, do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Anna (z domu Rozmus), żona, Edward, Helena, dr. Władysław i dr. Jerzy, dzieci; Maria i Eleanor, synowie; Robert Miller, zięć; Józef Ziarko, brat w Polsce; Siostra M. Rogier z Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, pół-siostra; Wojciech Kamys, pół-brat, Max Rozmus z żoną Margaret, szwagier i szwagierka; Franciszek Strojny, Władysław Strojny i Józef Strojny, kuzyni; Helena Loyo, Stella Malke i Katarzyna Mazur, kuzynki; wnuki, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia, tel. DI 2-2252. (4-5)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziaduszek nasz, s.p.

Czesław Lenkowski, Sr.

(MAŻ S.P. ANNY)

Członek Tow. Andrzej Kmiecia Gr. 1340 Z.N.P.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 10:30 rano, przeżywszy lat 72. Zmieszkiwał pnr. 5610 So. Throop St.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1745 W. 47th St., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcie familijne.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Posiedzenia
Zarząd Gminy 87 ZNP, zawiadamia wszystkich delegatów i delegatki że Roczne Posiedzenie, oraz wybór nowej administracji odbędzie się w piątek, 5-go lutego, w sali Leo Wodarczyka par. 2149 W. 21sta ulica, o godz. 8ej wieczorem. Upraszta się grupy przynależne do Gminy ażeby zapołączyli swoich delegatów mandatami jak tego wymaga konstytucja ZNP, gdy się odbywa roczne posiedzenie gminy. Mandat delegatów musi być podpisany przez zarząd gminy wraz z pieczęcią jeżeli grupa takową posiada.
Za zarząd Gm. 87 ZNP: Stanisław Cieśla, prezes; Maria Forsy, wiceprezeska; Edwin Olewinski, wiceprezes; Stanisław Węgrzyn, sekr. Gm., Franciszek Marc, kasjer.

Klub Żmigrod zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, 7-go lutego, w sali S. Gajda, 2059 W. 19ta ulica, o godzinie 2ej po południu.

Tow. Młodzieży, podaje do wiadomości swoim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 7go lutego, w sali Sokołki nr. 1921 W. Cernak Rd. o godz. 2ej po pol.

Kolo Nr. 5ty im. Władysława Zamojskiego przypomina wszystkim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 7go lutego, w sali Wozniaka Casimiro, 2258 19ta ul., o godz. 2 po pol.

Tow. Marii Konopnickiej, Gr. 2423 ZNP uprasza wszystkie członkinie do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, 8go lutego, w sali S. Gajda, 2059 W. 19ta ul., o godzinie 8ej wieczorem.

Zabawa Stołeczkowa
Klub Parafii Nagoszyn zaprasza wszystkich członków, przyjaciół, młodzień, rodziców i rodaczki ze wsi Nagoszyn oraz Polonię na ich zabawę Stołeczkową, jaka urzadzają w niedzielę, 21go lutego, w sali Falcons Auditorium, 1812 S. Ashland ave. Początek zabawy o godz. 2ej po południu.

Klub Polonia Jefferson Park Wyświetla Film o Polsce

W niedzielę 7go lutego o godzinie 3:30 po południu, w sali parafialnej św. Konstancji (u zbiegu ulic Menard i Strong) staraniem Klubu Polonia Jefferson Park zostanie wyświetlony film o Polsce przez prezesa Europe Travel Bureau p. Józefa Imię.

Na powyższą imprezę zaprasza całą Polonię Stanisław Surówka, prezes, wraz z całym zarządem.

Koncert i Bal Zw. Śpiewaków Pol.

Okreg i Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce zaprasza Polonię ochotników na dobrze zaplanowany koncert i bal, który odbędzie się w niedzielę, 7go lutego, w hotelu Sherman (zbieg ulic Randolph i Clark).

W bogatym programie koncertu uwzględniono utwory polskie i amerykańskie. Dużą część programu poświęcono utworom w wykonaniu polonajnych chorów. Polonajni chorzy stworzą grupę kilkunastu osób. Dyrygentami chorów będą G. Kalmus, W. Beljowski i R. Weroniczak.

Bilety na koncert można zamawiać u p. Florentyny Mack, AV 3-6303, a stoliki u p. Florentyny Rytko PE 6-9393.

Decyzja Sądu Zwycięstwem City Savings

Ostatnia decyzja wydana przez Sąd Najwyższy w Illinois była wyrokiem City Savings Association, C. O. R. i jej prezes, że stanowiący audytor "City Savings Association" trzy lata temu.

Mensik oświadczył, że był szczęśliwy gdy proces został zakończony i gdy to zarządzenie postawiło City Savings w lepszej sytuacji dla kontynuowania swej działalności jako instytucja oszczędnościowa i gdy oddał ją do zwyczajnej obsługi dzielnicy.

Decyzja sądu obaliła ostatnie orzeczenia audytora przeciw City Savings i dała możliwość spółce do podjęcia na nowa interesu i służenia społeczeństwu jak w przeszłości.

Orzeczenie swe opierał stanowiący audytor na decyzji sędziego Sądu Okręgowego Corneliusa J. Harringtona, gdy ten zwrócił City Savings Mensikowi pod nadzorem sądu.

City Savings był zamknięty przez stanowiącego audytora w kwietniu 1957 a zwrócono go Mensikowi w listopadzie 1958 do prowadzenia pod nadzorem sądu. (R.M.)

Komitet przygotowuje wiele niespodzianek dla gości, jak również cele tegoż klubu są godne poparcia, gdyż wszelki dochód z tej zabawy jest przeznaczony na budowę szkoły we wsi Nagoszyn oraz pomoc swoim rodakom w tejże wiosce. — Komitet zabawy.

Grupy Przynależne Do Gminy 87 ZNP, Dajcie Miejsca Posiedzeniom

Podaje się do wiadomości wszystkim członkom i członkinom Grupy do których należą, dzień kiedy odbywają się posiedzenia, oraz miejsce posiedzeń tychże grup w następującym porządku:

Tow. Artyleja Polska, Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, każda trzecia (3) niedziela miesiąca, w sali S. Gajda, 2059 W. 19ta ulica, o godz. 2ej po południu.

Tow. Bartosza Głowackiego, Gr. 899 ZNP, każdy drugi (2) piątek miesiąca, w sali S. Gajda, 2059 W. 19ta ul., o godz. 8ej wieczorem.

Tow. Sokół Polski, Nr. 1, Bratnia Dłoni, Gr. 1060 ZNP, każda trzecia (3) niedziela miesiąca, w sali Sokołki, 1921 W. Cernak Rd., o godz. 2ej po południu.

Tow. Św. Sebastiana, Gr. 1797 ZNP, każda czwarta (4) niedziela miesiąca, w sali Wozniaka Casimiro, 2258 W. 19ta ul., o godzinie 2ej po południu.

Tow. Marii Konopnickiej, Gr. 2423 ZNP, każdy drugi (2) poniedziałek miesiąca, w sali S. Gajda, 2059 W. 19ta ul., o godz. 8ej wiecz.

Tow. Bolesława Chłobrego, Gr. 1071 ZNP, każdy drugi (2) niedziela miesiąca, w sali S. Gajda, 2059 W. 19ta ul., o godz. 2ej po południu.

Tow. Marii Konopnickiej, Gr. 2423 ZNP, każdy drugi (2) poniedziałek miesiąca, w sali S. Gajda, 2059 W. 19ta ul., o godz. 8ej wieczorem.

Zabawa Stołeczkowa
Klub Parafii Nagoszyn zaprasza wszystkich członków, przyjaciół, młodzień, rodziców i rodaczki ze wsi Nagoszyn oraz Polonię na ich zabawę Stołeczkową, jaka urzadzają w niedzielę, 21go lutego, w sali Falcons Auditorium, 1812 S. Ashland ave. Początek zabawy o godz. 2ej po południu.

Klub Polonia Jefferson Park Wyświetla Film o Polsce

W niedzielę 7go lutego o godzinie 3:30 po południu, w sali parafialnej św. Konstancji (u zbiegu ulic Menard i Strong) staraniem Klubu Polonia Jefferson Park zostanie wyświetlony film o Polsce przez prezesa Europe Travel Bureau p. Józefa Imię.

Na powyższą imprezę zaprasza całą Polonię Stanisław Surówka, prezes, wraz z całym zarządem.

Koncert i Bal Zw. Śpiewaków Pol.

Okreg i Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce zaprasza Polonię ochotników na dobrze zaplanowany koncert i bal, który odbędzie się w niedzielę, 7go lutego, w hotelu Sherman (zbieg ulic Randolph i Clark).

W bogatym programie koncertu uwzględniono utwory polskie i amerykańskie. Dużą część programu poświęcono utworom w wykonaniu polonajnych chorów. Polonajni chorzy stworzą grupę kilkunastu osób. Dyrygentami chorów będą G. Kalmus, W. Beljowski i R. Weroniczak.

Bilety na koncert można zamawiać u p. Florentyny Mack, AV 3-6303, a stoliki u p. Florentyny Rytko PE 6-9393.

Decyzja Sądu Zwycięstwem City Savings

Ostatnia decyzja wydana przez Sąd Najwyższy w Illinois była wyrokiem City Savings Association, C. O. R. i jej prezes, że stanowiący audytor "City Savings Association" trzy lata temu.

Mensik oświadczył, że był szczęśliwy gdy proces został zakończony i gdy to zarządzenie postawiło City Savings w lepszej sytuacji dla kontynuowania swej działalności jako instytucja oszczędnościowa i gdy oddał ją do zwyczajnej obsługi dzielnicy.

Decyzja sądu obaliła ostatnie orzeczenia audytora przeciw City Savings i dała możliwość spółce do podjęcia na nowa interesu i służenia społeczeństwu jak w przeszłości.

Orzeczenie swe opierał stanowiący audytor na decyzji sędziego Sądu Okręgowego Corneliusa J. Harringtona, gdy ten zwrócił City Savings Mensikowi pod nadzorem sądu.

City Savings był zamknięty przez stanowiącego audytora w kwietniu 1957 a zwrócono go Mensikowi w listopadzie 1958 do prowadzenia pod nadzorem sądu. (R.M.)

Posiedzenie Tow. Alliance Society

W środę, dnia 4-go lutego, jako w drugą środę miesiąca, odbędzie się miesięczne zebranie Alliance Society, Grupy 2745 ZNP, w sali Wydziału Kongresu Polonii w budynku przy 1838 W. Division ulica.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Początek zebrania o godzinie 8ej wieczorem. — K. Bojkowski, prezes.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 5 Lutego

Tow. Gwiazda Nadziei, Gr. 1864
ZNP ma posiedzenie i instalację w piątek 5 lutego o 8ej wieczorem w sali Weteranów, 1239 N. Wood str. Prosimy o przybycie. — S. Ostromecki, prezes; W. Warchalowska, sekr. prot.

Zarząd Tow. Dawon Polski, Gr. 844
ZNP, zawiadamia, iż miesięczne zebranie odbędzie się w piątek 5 lutego o 8 wiecz., w lokalu zwykłych posiedzeń, Wolcott 1001-3. O liczne przybycie proszą zarząd. — Prezes Wład. Świętoń; sekr. Halina Ritter.

Klub Dobroczynności Parafii
Medynia powiat Łańcut ma w piątek, 5-go lutego posiedzenie w sali Ironsides, 1245 N. Washtenaw. Początek o godz. 8ej wieczorem. Zarząd prosi rodaków i rodaczki z parafii Medynia i okolicznych wiosek o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do omówienia. Będzie odczytany list od komitetu budowy kościoła w rodzinnej wiosce. — Stanisław Kempa, prezes; J. K. Michur, koresp.

Zebranie instalacyjne Towarz.
Młodzieńców Św. Alojzego, Grupa 420 ZNP, odbędzie się w piątek, 5-go lutego. Początek o godz. 8ej wiecz. Upraszta się członków Grupy o jak najliczniejsze przybycie. — Walenty Kożuch, prezes; Jan Bukaj, sekr. prot.; Mieczysław Ropke, sekr. fin.

Tow. Polska w Ogniu, Gr. 1900
ZNP uprasza wszystkich członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, 7go lutego, w sali S. Gajda, 2059 W. 19ta ul., o godz. 8ej wieczorem.

Tow. Marii Konopnickiej, Gr. 2423
ZNP, każdy drugi (2) poniedziałek miesiąca, w sali S. Gajda, 2059 W. 19ta ul., o godz. 8ej wiecz.

Tow. Synowie Gór z nad Skawy
Grupa 1524 ZNP, przypomina, że z powodu, iż Nowy Rok przypadał w dzień naszego posiedzenia, przeto posiedzenie i instalacja zarządu zostały odłożone do lutego — na piątek 5go lutego na sali zwykłych posiedzeń. Prosimy o liczne przybycie. Będziemy świadkami małej niespodzianki i zabawimy się wspólnie. — M. Nowak, prezes.

Tow. Synowie Gór z nad Skawy
Grupa 1524 ZNP będzie mieć posiedzenie dzisiaj, 5go lutego, o 8ej godzinie wieczorem pnr. 1062 N. Ashland ave., w Sokołki.

Posiedzenie połączone będzie z instalacją Zarządu Towarzystwa
na rok 1960. Wiele ważnych spraw pod uchwałą członków i do omówienia nowe plany, dobre myśli i wnioski. Zatem szan. członkowie i członkinie, prosimy o liczne przybycie. Za Zarząd: M. Nowak, prezes; J. Gruszczyńska, wiceprezes; J. A. Kopycz, sekr. skarbu; A. Krupnik, sekr. prot. Dyrekcja: P. Mierocha, S. Karpow, A. Michniewski.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 6 Lutego

Tow. Zgromadzenie Polskie
Chorągwi, Gr. 1424 ZNP, ma regularne posiedzenie w sobotę, 6-go lutego, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 8ej wieczorem. Upraszta się członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie i postaranie się o nowych członków. Po posiedzeniu Towarzystwo ma występ na balu Klubu "Zapoznajmy się" w dużej sali Weteranów. — S. Tylicka, prezeska.

Niedziela, 7 Lutego

Tow. Córy Wolności Gr. 2448
ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 7go lutego, w sali zwykłych posiedzeń o godz. 1:30 po południu. Z powodu iż są ważne sprawy do załatwienia.

Z Gminy 79 ZNP

Tow. Promień Wolności, Gr. 1189
ZNP ma swe posiedzenie we wtorek 9go lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali św. Kazimiera, pnr. 2236 S. Whipple ul. Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — Helena Wasilewska, prezeska; Melania Wasilewska, sekr. fin.

Tow. Przyszłość, Gr. 1515
ZNP odbędzie swe posiedzenie w piątek, 12go lutego w sali Kurland, pnr. 2954 West 25th Place. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Upraszamy członków o punktualne przybycie. — Jan Leja, prezes; Piotr Leja, sekr. prot.

Komunikat Klubu Sport. "Eagles"

Zarząd Klubu Sportowego Eagles zawiadamia wszystkich członków zainteresowanych tegoroczną wycieczką sportowców do Polski, że informacyjne zebranie na ten temat odbędzie się w piątek 5 lutego o godz. 9 w lokalu klubowym przy 1340 N. Ashland Ave.

uprasza się o obecność każdej członkini. — K. Modzelewska, prezeska; I. Jaworska, sekr.

Miesięczne posiedzenie Klubu
Parafii Śiedliska odbędzie się w niedzielę, 7-go lutego, o godz. 2:30 po poł., w sali Sikory, 4758 S. Marshfield ave. Upraszta się szanownych członków i członkin o jak najliczniejsze przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Kazimierz Madej, prezes.

Posiedzenie Klubu Pelm Z.K.M.
Nr. 144 odbędzie się w niedzielę, 7-go lutego, o godz. 2-3ej po poł., w sali Moskal, 831 N. Ashland ave. Upraszta się wszystkich członków o przybycie. Ważne sprawy do załatwienia. Po posiedzeniu zabawa instalacyjna. — M. Dektiewicz, sekr. prot.

Klub Pojawian odbędzie swe
posiedzenie w niedzielę, 7-go lutego, o godz. 2:30 po poł., w sali Mozart Inn, 1045 N. Mozart ul. Obecność członków i członkin jest wymagana, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia. Mamy zabawę stołeczkową w dniu 3-go kwietnia. — Prezes Franciszek Pucsek, sekr. Jan Pawlik.

Posiedzenie Klubu Parafii
Debica odbędzie się w niedzielę, 7go lutego, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 3-4ej po poł. Zarząd apeluje o przybycie. — Franciszek A. Sydzak, prezes; Maria Kowalewska, sekr. prot.

Posiedzenie naszego Oddziału
odbędzie się w niedzielę, 7-go lutego, o godz. 2-3ej po poł., w sali Stow. Domu Polskiego, 11935 Michigan ave. Będzie to posiedzenie nadzwyczajne, ponieważ według wiadomości z Zarządu Głównego nasza organizacja ma się połączyć z inną organizacją, a więc wiadomość bardzo interesująca dla każdego, wobec czego serdecznie wszystkich zapraszamy o liczne przybycie, ponieważ po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowych urzędników. — Za Oddział Wolność Nr. 19 P.A.R.K.P.: Józef Grzesina, przew.; Wład. Czerwotka, sekr.

Klub Wst. Wojny Światowej i
Kolo Pan, odbęda swe posiedzenie w niedzielę 7 lutego o 2:30 po poł. w sali Placówki 90tej, 1041 Milwaukee ave. Koleżanki i Kolegowie prosimy o przybycie. — A. Stoch, kom.; P. Grzesińska, sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Lipniezan
z Górnej odbędzie się w niedzielę, 7 lutego o 2 po poł., w sali 1623 W. 38 Place. Upraszta się o liczne przybycie. — Jan Wieruch, prez.; Maria Deszcz, sekr.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 6 Lutego

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej
w Ameryce, Kolo im. A. Czapskiego w Chicago, urządza Wielki Bal Karnawałowy w sobotę 6 lutego w salach Związku Polek, 1309 N. Ashland, o 8 wiecz. Własny bufet i bar. Doborowa orkiestra "The Krakus Band". Na Bal ten zapraszamy serdecznie całą Polonię chicagowską.

Najstarszy polski klub sportowy
"Wisła" urządza w sobotę, 6-go lutego Bal Karnawałowy w sali Sokołki, 1062 N. Ashland ave. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra pod dyktando p. Edmunda Rekosińskiego. Początek o godz. 8ej wiecz. Na tę zabawę karnawałową zaprasza — Komitet na czele którego stoi J. Gorzelańczyk, prezes.

Klub Washington Welfare
urządza Valentine Dance w sobotę 6go lutego w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o 8ej wieczorem. Muzyka Małego Tadzja. Zapraszamy kolegów i koleżanki oraz sympatyków. — S. Rytel, prezes; P. Grzesińska, sekr. prot.; Komitet: E. Czerpiński, przew., wraz z całą administracją.

Nowy Zarząd Park View Citizens Impr. Club

Park View Citizens Improvement Club odbył swoją instalację w niedzielę, 31go stycznia, w sali Amvets Victory Post 34 pnr. 3174 Milwaukee ave. Obecni byli na tej instalacji: Alderman 35 Wardy Kazimierz Laskowski i adwokat Paul Cocot.

Administracja na rok 1960ty: — Stanley Burek, prezes; Pelagia Grzesińska, wiceprezeska; Stanley Madej, sekr. prot.; Paul Mika, sekretarz fin.; Stanley Basak, kasjer; Jan Babiarz, marszałek. Alderman 35ej Wardy Kazimierz Laskowski odebrał przysięgę od administracji. — Stanley Burek prezes; Stanley Madej, sekr. prot.

* PRACA MĘSKA * PRACA MĘSKA

NEEDED AT ONCE
ASSEMBLERS
No experience necessary
Work in clean air conditioned plant
Many company benefits
15% Profit Sharing Plan
Free Medical Insurance
Excellent starting pay—Steady work
C. P. CLARE & CO.
3101 W. PRATT BLVD.
See or call Mr. Arthur Ambassador 2-7700

SHIPPING AND WAREHOUSE HELP
Experienced Preferred
ORDER PICKERS PACKERS
SHIPPING AND RECEIVING HELPERS
STOCK MEN
DAY OR NIGHT WORK
★ GOOD STARTING PAY
★ RAPID ADVANCEMENT
★ PLEASANT WORKING CONDITIONS
★ BENEFITS
★ VACATION
Must Be Able To Read and Write English
See Mr. Frank, Superintendent
INTERNATIONAL PARTS CORP.
4101 W. 42nd Place

POWAZNE BIURO
REALNOŚCIOWE
Poszukuje zaraz sumiennego agenta-sprzedawcę, któryby posiadał własne auto i władał angielskim i polskim językiem.
Referencje pożądane
Tel. Ambassador 2-1617

* PRACA ŻENSKA

DZIEWCZĄT
LEKKA FABRYCZNA PRACA
NA 2GĄ ZMIANĘ
3:30 po poł. do 12.
Doświadczenie nie konieczne.
Dobra komunikacja.
Zgłoszenia do 2 po poł.
Gaylord Products, Inc.
1918 Prairie Ave.

Wole Mówić Po Polsku
Panią i Towarzystwo
Do Naszej Pary
Lekkie gotowanie, trochę pracy domowej, pokój i utrzymanie oraz dobra zaplata. Dobry dom dla kogoś, kto ceni dobry sposób życia i dom.
Avenue 3-0759

* INTERESY

RESTAURACJA NA SPRZEDAŻ
przez właściciela, musi sprzedać z powodu choroby, zachodnie przedmiocie, naprzeciw fabryki, idealna dla postępu trójków, dobrego 3 1/2 letni lease, dobrze wyposażona, umiarkowanie, telefonować od 6 rano do 2 po poł.
Fillmore 5-9779.

NOWOCZESNY bar i skład
trunków na sprzedaż, wyrobiony przez 11 lat, właściciel chory, 1947 N. Western Ave.

* DYWANY

DYWANY nigdy nie używane 9x12 Wschodni \$60, 10x15 z gumową podkładką \$85, komplet naczyń \$12, vacuum cleaner. Hilltop 5-6729.

* KSIĄŻKI

Bóg Moja Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY Druk, ZŁOCONE BRZEGI
Cena \$2.50 i \$3.50
w pięknej oprawie
Tę Książkę do Nabożeństw można zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

Popierajcie Ych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

*** DZIEŃNIK ZWIĄZKOWY**
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

* DZIEŃNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

Popierajcie Ych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

* DZIEŃNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

* DZIEŃNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

* KONTRAKTORZY

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadiste, zakładanie naprawianie i krycie smoła. KOMINY budujemy reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy. lub stare naprawiamy. malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smoła.
Robota gwarantowana i assekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedziele.
LAWndale 1-6047

ASHLAND BLDG. & IMPROVEMENT CO.
5065 Lincoln Ave.
wykonuje
WSZELKIE NAPRAWY I PRZERÓBKĘ DOMÓW
TANIO - FACHOWO - SZYBKO
• Roboty GWARANTOWANE
• Robotnicy UBEZPIECZENI
• Bez ZADŁEJ Wpłaty
• NISKIE Spłaty
• Obliczenia DARMO
UPTown 8-9600
o każdej porze — 24 godz. obsługa

WSZELKIE ROBOTY KONTRAKTORSKIE
Małe i Duże
R. IDAK
Telefony:
HU 6-3994 albo EV 4-4246

CIESŁA i generalny kontraktor
wykonuje wszelkie przeróbki, naprawy oraz buduje nowe domy po cenach niższych. Załatwia kredyty na łatwe spłaty Robotnicy unijni — ubezpieczeni. Proszę wołać HU 6-3247 — Szczepanek Frank.

PRZERÓBKĘ
Ciesielstwo, plastrowanie, plumbing, kompletna obsługa przeróbek. Stanley Wesolowski, Rodney 3-3844.

* DACHY

ROOFING
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni assekurowani Eksperci Mieszkania. Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedzielę po dobrej porze i bezpłatne obliczenia.
Roekwell 2-8778

* MEBLE

POLSKI SKŁAD MEBLI
Tylko w tym tygodniu za \$6 wpłaty i 32 tygodniowe spłaty komplet mebli do 3 pokoi tylko za \$189.95
9x12 dywan tylko..... 29.95
2 szafki do łazienki..... 89.95
3 szafki do sypialni..... 89.95
Sofa-łóżko tylko..... 49.95
5 szafek do kuchni..... 39.95
Grinding HP 1 fowera..... 169.95
Kuchenny piec gazowy..... 59.95
HALL, 1379 MILWAUKEE
Joseph Stanish, polski zarządcą
Codziennie do 5:30, poniedziałek, czwartek i piątek do 9:30, w niedzielę od 11 do 4.

3 SZTUKOWY komplet do sypialni
pełnego rozmiaru łóżko, sprężyny, materac umiarkowanie, IN 3-7174.

* PARCELE

Przez Właściciela Wyjeżdżającego
80 akrów w Powiecie Sawyer w Wisconsin, 435 mil od Chicago, 40 akrów gęsto zadrzewionych, 40 akrów przy drodze powiatowej 15 akrów oczyszczonych gwarantowany czysty tytuł prawny.
Taniósć na szybko sprzedaż
Tel. Fulton 8-8280

* DZIEŃNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

* DZIEŃNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

Fala Złodziejstw i Korupcji Uderzyła "W Brzegi Moralności" w Całym Kraju

Korespondent UPI Everett R. Irwin Ostrzega, że Brud Korupcji i Złodziejstw Grozi Stoczeniem Się w Przepaść Całym Biurom i Departamentom

Potężna fala złodziejstw i korupcji uderzyła w "brzegi moralności" w wielkich miastach poprzez cały nasz kraj. Takim zdaniem zaczyna swój artykuł korespondent agencji UPI — Everett R. Irwin.

Brud korupcji i złodziejstwa objął głównych polityków i urzędników, grożąc stoczeniem się w przepaść całym biurom i departamentom. Ta sytuacja grozi w dalszej konsekwencji zanikiem publicznego zaufania do wybranych i mianowanych urzędników.

Są w toku liczne inwestycje o pospolity bandytyzm uprawiany przez policjantów, o łapownictwo całkiem jawne i bezcelne, o wymuszenia, o nadużycie władzy i nie wypełnianie urzędowych obowiązków.

Dziś każdy prowadzi inwestycję przeciwko każdemu — powiedział prokurator generalny na stan Michigan, Paul L. Adams, w czasie prze-

śluchów w sprawie korupcji w Departamencie Policji w Detroit.

Ta uwaga prokuratora Adamsa odnosi się także do Chicago, gdzie zaistniała także taka sytuacja, że nie można obecnie odróżnić Syndykatu Kryminalnego od Departamentu Policji. Tu gangster i złodziej jest policjantem, a policjant jest gangsterem i złodziejem.

Takich właśnie "policjantów" aresztowano już 17 w Chicago. Wywołało to skandal, jaki jeszcze nie był w historii policji chyba żadnego miasta i kraju.

W rezultacie tego skandalu zrezygnował ze stanowiska komisarz policji O'Connor i wielka ława przysięgłych objęła inwestycję. Skandalem złodziejstwa objęte są także inne urzędy. Skandal w Sądzie Drogowym objął 40 urzędników, w tym 3-ch sędziów i głównego klerka. Chodzi o szkodę na ćwierć miliona dolarów. Na-

stępnie ujawniono znów skandal w Departamencie Budowlanym. Dwóch kontraktorów oskarżyło, że inspektorzy budowlani to "banda łapowników". Publicysta Irwin podaje przykładowo następujące przykłady korupcji i złodziejstw w innych miastach:

Oto w Nowym Jorku, prezes Manhattan Borough, Hulan E. Jack, oczekuje na proces o grube łapownictwo, do czego się przyznał. Drugi wysoki urzędnik w Manhattan Borough stoi też pod oskarżeniem, że jego "rachunki płać wszędzie kontraktory". Inspektorzy Miejskiej w Nowym Jorku są pod śledztwem o oszustwo nabywców oleju do opalania mieszkań.

W Lake City jest także skandal miejski, polegający na tym, że miejski materiał budowlany i robotnicy byli używani na prywatną korzyść komisarza finansów.

W Detroit toczy się śledztwo, w sprawie zarzutów, że Policja była na liście płacy gemblerów, którzy opłacali zwykłym patrolowemu \$20 miesięcznie, a porucznikowi \$100 miesięcznie.

W Columbus, Ohio, 7 policjantów jest oskarżonych o nocne włamania i handel towarami pochodzącymi z kradzieży. Jeden z policjantów już za to siedzi w więzieniu. Mayor miasta Dover, w Ohio, jest też pod oskarżeniem, że przyjął \$1,500 łapówki od gemblerów.

W Everett, w stanie Washington, szeryf jest pod oskarżeniem, że toleruje domy prostytucji.

W Charlotte, N. C. urzędnicy sądowi są oskarżeni o handel bronią i samogonką konfiskowaną przez sąd.

Takich przykładów jest wiele, co wskazuje na to, że w całym kraju jest skłonność do złodziejstw, korupcji, nadużycia prawa i nie wypełniania swych obowiązków u urzędników i stróżów prawa, podobnie jak w Chicago.

Zapalenia Płuc

Raport Miejskiego Urzędu Zdrowia podaje, że w pierwszym miesiącu 1960 roku wzrosły wypadki zapalenia płuc na terenie Chicago. W styczniu były w Chicago 302 zgony, w tym 3 na zapalenie płuc. W styczniu 1959 były 173 zgony, a w styczniu 1958 było ich 251.

Stan New York Zaprzecza Chicago Prawa Do Wód z Jeziora Michigan

Wystąpił z Nową Kwestią Prawną Czy Stan New York Ma Prawa Suwerenne Do Wód Wielkich Jezior

Przed Federalnym Sądem Apelacyjnym w Chicago została wznowiona słynna sprawa przeciwko miastu Chicago, wytoczona przez stany przybrzeżne do Jeziora Michigan, aby Chicago nie miała prawa odciągania z Jeziora dowolnej ilości wód dla swych potrzeb.

Sprawa została wznowiona przed sędzią Albertem B. Marisem. W imieniu stanu New York wystąpił adwokat Randall J. Le Boeuf, specjalny asystent prokuratora general-

nego stanu New York, który oświadczył, że Chicago nie ma żadnego prawa do odciągania wód z Jeziora Michigan.

Spór ten toczył się już 38 lat.

Adwokat Boeuf wniósł teraz poprawkę do skargi, podnosząc do rozstrzygnięcia przez Sąd całkiem nowe kwestie prawne, a mianowicie, czy "stan New York ma suwerenne i właściwe prawa do wód Wielkich Jezior".

Dotąd było tak, że do stanów przybrzeżnych do Wielkich Jezior wymagane było udowodnienie, że przez odciąganie z Jeziora wód przez Chicago zostały one poszkodowane.

Na tej podstawie Sąd Najwyższy przydzielił w 1930 roku dla Chicago 1,500 stóp kubicznych wód z Jeziora na sekundę.

Stan New York oraz 5 innych Stanów domaga się, aby Chicago utraciło prawo pobierania wód z Michigan w tych ilościach.

Przeciwko poprawce do skargi wniesionej przez adwokata Boeufa wystąpił Joseph H. Pleck, specjalny asystent Prokuratora Generalnego na stan Illinois, wywodząc, że stanowi New York nie można zezwolić na to, aby po 38 latach istnienia sporu mógł wystąpić poraz pierwszy z nowym żądaniem i twierdzeniem, że odciąganie wód z Wielkich Jezior narusza jego prawa suwerenne.

Sędzia Maris oświadczył, że nie będzie rozpatrywał poprawki adwokata Boeufa. Na to Boeuf powiedział, że wniesie tą sprawę, jako "nową skargę", wobec czego w tej samej sprawie będą się toczyły dwa odrębne procesy.



\$125,000 DLA DOBRYCH SĄSIADÓW. Byłoby i ludzkiem sąsiadem zawsze popłaca. Słuszność tej zasady wykazują państwo Carl W. Broge z Detroit, którym zmarły sąsiad zapisał w testamencie \$125,000 za to, że byli miłymi sąsiadami jego przez długie lata.

Ważne Dla Członkiń Stowarzyszenia Dobroczynności Zw. Nar. Pol.

Zawiadamia się członkinie i delegatki do Stowarzyszenia Dobroczynności przy Z.N.P., że z bardzo ważnych przyczyn posiedzenie w miesiącu lutym nie odbędzie się.

Następne posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności przy Z.N.P., połączone z wyborem nowych urzędniczek jak i instalacją nowej administracji, odbędzie się w dniu 8-go marca. — Franciszka Dynek, prezeska; Wiktoria Kolman, sekretarka prot.

Z POLITYKI

Coraz Więcej Aspirantów

Posada Sędziego Powiatowego, z której rezygnuje obecny sędzia Otto Kerner, ubiegający się na stanowisko gubernatora stanu Illinois — jest punktem zainteresowania całego szeregu działaczy politycznych, tak pośród demokratów jak i republikanów.

Narazie na tą niezmiernie ważną posadę, zamianowany zostanie sędzia tymczasowy. W dniu jednak 8-go listopada, wybrani musi być sędzia stały.

Z kół miarodajnych wychodzą wieści, iż ze strony demokratów brani pod uwagę są następujący działacze: Bernard Korzen, sędzia Sądu Spadkowego (Probate Court), który przez szereg lat piastował posadę doradcy Komisji Wyborczej, która jest pod jurysdykcją Sędziego Powiatowego.

Korzen — jak stwierdzają czynniki miarodajne — posiada wyjątkowo duże na urzęd ten kwalifikacje i oddałby mieszkańcom miasta oraz powiatu nieocenione usługi w zakresie jurysdykcji Sądu Powiatowego.

Sędzia Thomas E. Kluczyński, który przed kilku dniami zamianowany został tymczasowym szefem Sądów Kryminalnych, na miejsce sędziego Daugherty, który zachorował.

Francis S. Lorenz, (polskiego pochodzenia), Klerk Powiatowy, który podobno jednak nie jest zbytby interesowany w tej sprawie.

John T. Jarecki, syn byłego sędziego Edmunda K. Jareckiego, który przez okres lat 28 piastował urząd Sędziego Powiatowego.

Republikanie: Na pierwszym miejscu wymieniany jest przewodniczący Centralnego Komitetu Republikańskiego Powiatu Cook — Francis X. Connell, który piastuje obecnie urząd Klerka Sądu Okręgowego.

Dalej wymieniani są następujący działacze republikańscy: Elroy C. Sandquist, Jr., pierwszy asystent wydziału cywilnego w biurze prokuratora Adamowskiego; były sędzia Sądu Wyższego, Joseph P. Immel; sędzia Sądu Miejskiego, Saul A. Epton; alderman 50-tej wardy Jack Sper-

ling i były alderman 48-mej wardy, Allen Freeman.

Kogo w międzyczasie (na okres do wyborów 8-go listopada) zamianuje Klerk Powiatowy — Edward J. Bartlett, któremu to przysługuje prawo tej funkcji — w chwili pisania słów niniejszych — nie wiadomo. Wiadomo jednak, iż będzie to ktoś z Partii Demokratycznej.

Inżynier Ginie Pod Kołami Miejskiej Cysterny

W środę na terenie przeprowadzanych robót wykopalnych przy 901 Grand ave. wydarzył się wypadek, który pociągnął za sobą śmierć inżyniera z Departamentu wodnego w mieście, George'a Long, którego przejechała miejska cysterna wodna.

Cysterną kierował 23 lat liczący Robert Otto z 755 N. Drake ave., który pracuje dla departamentu wodnego w mieście. Otto oświadczył policji, że nie widział inżyniera, gdy pocął on podjeżdżać trybem do wykopanego dołu, przy doprowadzaniu rur od wody. Cysterna potrąciła inżyniera a potem przejechała po nim, gdy upadł na ziemię.

Częste Badania Serca Są Konieczne

Na terenie Stanów Zjednoczonych umiera każdego roku co najmniej 900,000 osób na serce lub niedomagania związane z systemem krążenia. Wielu z tych ludzi mogłoby być wyleczonych gdyby odpowiednio wcześniej zdecydowali się na udanie się do lekarzy i tam pozwolili przeprowadzić badania swego serca.

Jednak, jak Chicago skie Stow. do walki z chorobami serca wyraźnie wykazuje, istnienie u ludzi jakaś zupełnie bezpodstawa obawa, — do sprawdzenia swego serca u lekarzy, jakis lęk przed zwykłym, bezbolesnym badaniem, które w oczach ludzi urasta do jakiegoś mistycznego zabiegu czy obrzędu. Gdy tymczasem jest bardzo łatwym i w skutkach bardzo pomocnym dla ludzi.

Wcześniej dostrzeżone niedomagania pozwolą na skutoczniejsze przeciwdziałanie, tymbardziej, że dzisiaj prawie każde niedomaganie serca, każdy stan serca może znaleźć pomoc i ulgę przez zastosowanie odpowiedniego środka czy sposobu leczenia.

15 Wybitnych Adwokatów Zgłosiło Się Do Procesowania Złodziei Policyjnych

Pracować Będą Za Dolar Dziennie. — Znowu

Dwóch Policjantów Przyłapanych Na Kradzieży. — Rewelacyjne Oskarżenie Policji w Dzielnicy Uptown. — Głosy Obywateli w Sprawie Reformy Policji

Rozwój wypadków ostatnich 24 godzin w wielkim skandalu policji chicagowskiej przedstawiała się jak następuje:

1—Nazwiska 15-tu wybitnych adwokatów chicagowskich ogłoszone zostały we czwartek — jako członkowie specjalnego komitetu adwokackiego, którego zadaniem będzie przeprowadzenie procesu przeciw policjantom wniechanym w skandal złodziejstwa i korupcji, wykryty przed paru tygodniami przez biuro — prokuratora Adamowskiego.

Na czele tego komitetu stanie adwokat Harold A. Smith, były prezes Chicagowskiego Stowarzyszenia Adwokatów, asystentem zaś jego będzie — niemniej wybitny prawnik tutejszy — Joseph H. Hinshaw.

Prawnicy ci będą współpracować z prokuratorem jako wolontariusze, pobierając nominalną zapłatę — \$1 dziennie.

Nowe oskarżenie policji

2—Komisja Obywatelska w dzielnicy Uptown, będącej w dużej mierze w obrębie jurysdykcji stacji Summerdale (na której wykryto pierwsze dowody olbrzymiego skandalu policyjnego przesłał na ręce Mayor'a Daley list, w którym ujawnia fakt niezmiernie alarmujący, mianowicie, że w dzielnicy tej już od roku 1956, protekcja policji, załamała się i prawie wcale nie istniała aż do chwili wykrycia skandalu.

Zachowanie się policji w tej dzielnicy — głosi między innymi list Komisji Obywatelskiej — było godne potępienia, spełnili zepsucia były pod opieką policji, a obywatele nie mieli żadnej prawie protekcji.

Znów 2 policjantów kradło

3—Jeden policjant został zasuspendowany we czwartek

Zostań abonentem "Dz. Związko w ego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Artykuł o Prezesie Rozmarku i o ZNP Ukaże Się w "Chicago American"

Będzie Zamieszczony Też w Innych Miastach w Prasie Amerykańskiej w Niedzielę, 7-go Lutego

W rotograwiurym dodatku kolorowym w piśmie "Chicago American" w najbliższą niedzielę w dniu 7-go lutego ukaże się piękny artykuł w języku angielskim o prezie ZNP adw. Karolu Rozmarku oraz o Związku Narodowym Polskim, przynosząc szeroki rozgłos naszej organizacji.

Mianowicie pismo to prowadzi stałą rubrykę w niedzielnym swym dodatku pod tytułem "Ulubiony Obraz". Redakcja "Chicago American" zapytała prezesa Rozmarka, jaki jest jego, i odpowiedział on na to, że jego ulubionym obrazem jest dzieło Michała Reuckiego, zawieszone w sali posiedzeń Zarządu Centralnego ZNP, a przedstawiające pięciu założycieli ZNP w chwili pisania pierwszej konstytucji związkowej, na tle "Independence Hall" i sylwetki miasta Philadelphii, gdzie powstał ZNP.

Z okazji tej pismo "Chicago American" które w całej swej historii pisało zawsze obywatelnie i rzeczowo zarówno o Polsce jak i o Polonii amerykańskiej a którego reprezentant Stanley Pieza był wielokrotnie jako sprawozdawca tegoż pisma na sejmach związkowych, — podaje w niedzielnym numerze fotografię prezesa ZNP Karola Rozmarka, zdjęta na tle obrazu założycieli ZNP jak również piękny, krótki szkic o Związku Narodowym Polskim jak i życiorys prezesa Karola Rozmarka. Chicago American w artykule tym podkreśla że prezes Rozmarek był wybrany spośród 100 najwybitniejszych chigagowian do najwyższego odznaczenia w czasie stulecia zakonu OO. Jezuitów w Chicago w roku 1957.

Artykuł o ZNP i o prezie Rozmarku powinien znaleźć się w każdym związkowym domu w najbliższą niedzielę 7 lutego.

Ważne Zebranie Okręgu 13-go ZNP w Sprawie Rozwoju

Proszeni Są Prezesi, Sekr. Fin., Organizatorzy, Organizatorki Grup i Gmin Okręgu 13-go ZNP o Przybycie Do Sali Kongresu Polonii

Zawiadamiamy pp. Prezesów, Prezeski, Sekretarzy i Sekretarki Finansowe, Organizatorki Okręgu 13go ZNP, oraz wszystkich tych pracowników, którzy interesują się sprawą rozwoju ZNP na zebraniu w poniedziałek, dnia 29go lutego do sali Kongresu Polonii, p.n. 1838 W. Division St., o godz. 8ej wieczorem.

Zgodnie z nakreślonym programem, będzie przeprowadzony bardzo interesujący wykład o ubezpieczeniu ZNP oraz sprawach rozwojowych ZNP z okazji 80-lecia Związku, dlatego też obecność wymienionych pracowników jest bardzo pożądana.

Prosimy zabrać ze sobą podręcznik o ubezpieczeniu ZNP, ponieważ nasi Organizatorzy Dystryktowi poruszą, pomiędzy innymi techniczne i zasadnicze podstawy, o ubezpieczeniu, które są niezbędne dla naszych pracowników w polu.

W imieniu Okręgu 13go ZNP prosimy o przybycie i dolożenie starań, aby szeregi naszych Grup na 80-letnią rocznicę Związku, zostały ożywione i wzmocnione w członkostwo.

Walenty Kożuch, Komisarz Okr. 13go ZNP Adela Cwik, Komisarz Okr. 13go ZNP.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 10 Lutego

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 843 ZNP odbędzie swe następne regularne posiedzenie w środę 10 lutego o godz. 8 wieczorem, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul.

A więc pożądanym jest bardzo, aby nasi członkowie i członkinie jak najliczniej przybywali w tym jubileuszowym roku na posiedzenia, aby wspólnie można coś dobrego omówić i uczynić dla rozwoju ZNP i naszej Grupy. — Stanisław Wojciechowski, prezes; Jar

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przelać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczy O SOBIE KTORE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płać chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nasza ulica..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis samawiającego.....

Załatwiamy

wszystkie sprawy podatkowe, oraz wypełnianie formularze podatku dochodowego, fachtowo i sumiennie.

Ashland Real Estate

1840 S. Ashland Ave.

TADEUSZ SEJUD

Tel. HAYmarket 1-7141.